Nr. 135. Czwartek 23 Maja 1878.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 cent. kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Carrefour de la Croix Rouge 2.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Obwieszczenie

c. k. Prezydyum Namiestnictwa z d 12 maja 1878, l. 3024/pr., którem ogłasza się rozporządzenie wys. c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 29 stycznia 1878 r. względem zmian w dotychczasowem odgraniczeniu niektórych okręgów Sądów powiatowych i kolegialnych.

Alfred hrabia *Potocki*.
c. k. Namiestnik.

Rozporządzenie

c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 29 stycznia 1878, tyczące się zmian objętości okręgów niektórych Sądów powiatowych i kolegialnych w królestwie Galicyi i Lodomeryi i Wielkiem księstwie Krakowskiem.

Na mocy ustaw z 11 czerwca 1868 (dz. ust. państ. Nr. 59) i 26 kwietnia 1873 (dz. ust. państ. Nr. 62) zostają w spisach **A** i **B** *) wyliczone gminy, miejscowości i obszary dworskie z okręgów w rubr. I powołanych Sądów powiatowych, względnie z okręgów obecnie przynależnych Trybunałów pierwszej instancyi wyłączone i do okręgów w rubr. III powołanych Sądów powiatowych względnie do Trybunałów pierwszej instancyi dla tych Sądów właściwych, przydzielone.

Powyższe rozporządzenie wchodzi w życie dnia 1 sierpnia 1878.

Glaser m. p.

*) Oba spisy ogłaszają się równocześnie w Dzienniku Urzędowym *Gazety Lwowskiej*.

Obwieszczenie

c. k. Prezydyum Namiestnictwa z dnia 12 maja 1878 r. L. 3024/pr. względem niektórych zmian w dotychczasowem odgraniczeniu politycznych powiatów królestwa Galicyi.

Na mocy reskryptu wys. c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 12 lutego b. r. L. 509/M. J. mają wymienione w załączonym spisie*) miejscowości, gminy i obszary dworskie z dniem 1 sierpnia 1878 r. zostać wyłączone z okręgów Starostw oznaczonych w rubryce I. i wcielone do okręgów Starostw oznaczonych w rubryce III.

Co się niniejszem podaje do powszechnej wiadomości.

Alfred hrabia *Potocki*
c. k. Namiestnik.

*) Spis ten ogłasza się równocześnie w Dzienniku Urzędowym *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, dnia 23 maja.

O rezultatach misyi hr. Szuwałowa nie mamy żadnej wiadomości autentycznej, spotykamy jednakże w niektórych dziennikach rozmaite szczegóły o propozycyach angielskich i kontrpropozycyach rossyjskich. Jakkolwiek wiadomości te nie mogą być uważane za pewne i źródło swoje mają raczej w kombinacyi i domysłach aniżeli w rzetelnych informacyach, mogą przecież stanowić temat uwag dziennikarskich o tyle przynajmniej, o ile bądź co bądź mieszczą się w obrębie kwestyj, które rzeczywiście zajmują oba rokujące z sobą gabinety. Jak dyplomacya tak i prasa ma ten przywilej, że rozbiera czasami *academiquement* kombinacye, skoro tylko sytuacya nadaje im pewne prawdopodobieństwo.

Do takich tematów, którym tylko „akademiczne“ przypisywać można znaczenie, należy podana wczoraj przez jeden z dzienników wiedeńskich wiadomość o kontrpropozycyach, jakiemi odpowiedzieć miał gabinet rossyjski na żądania angielskie. Nie przypisujemy tym szczegółom autentyczności w właściwem znaczeniu tego słowa, choć znowu z drugiej strony przyznać należy, że są dość logicznem zestawieniem tego, co inspirowana prasa berlińska i petersburska pisze od kilku tygodni o ustępstwach rossyjskich.

Znana jest naszym czytelnikom treść tych wrzekomych kontr-propozycyj gabinetu petersburgskiego z podanego pozawczoraj jeszcze telegraficznego streszczenia. Nie da się zaprzeczyć, że w porównaniu z postanowieniami traktatu san-stefańskiego, zawierają one pewne ustępstwa faktyczne. Pozostawienie Batum przy Turcyi, ograniczenie niezawisłej Bułgaryi, uwzględnienie żywiołu greckiego na półwyspie bałkańskim — wszystko to niezawodnie jest koncesyą i odpowiada życzeniom gabinetu St.-Ja[illegible] ale czy te propozycye, jeżeliby [illegible] być ostateczną miarą ustępstw r[illegible]kich, mogłyby w rzeczy samej uspokoić Anglię, czy zostają w stosunku do jej programu i wielkiej akcyi, inaugurowanej w imię europejskich interesów, o tem niestety wątpić należy.

Załatwienie kwestyi wschodniej na podstawie wspomnionych ustępstw nie byłoby załatwieniem europejskiem, i wątpimy, czy w danym razie kongres mógłby poprzestać na nich, nie narażając się na zarzut, że pozostawił nietkniętem zarzewie chronicznych niebezpieczeństw, grożących Europie od Wschodu. Ustępstwa przypisywane Rossyi przypominają owe dawne pielgrzymki, w których robiono zawsze na dwa kroki naprzód jeden krok w tył, aby pomnożyć trud pobożny — z tą różnicą jednakże, że Rossya na dziesięć kroków uczynionych naprzód, cofnęłaby się zaledwie o jeden wstecz.

W dziele tak olbrzymiej i nieobliczonej doniosłości, jak opanowanie Wschodu, nawet niecierpliwej Rossyi potrzeba etapów. Takim etapem, wprawdzie nieco dalszym od celu niż traktat san-stefański, ale zawsze bardzo już zbliżonym byłoby porozumienie się z Anglią na podstawie wspomnionych koncesyj. Odwlokłoby to nieco tryumf ostateczny, ale tylko odwlokło, i to nie na długo a nawet z korzyścią dla powstrzymanej dziś Rossyi, bo ubezpieczyłoby jej to ostatni zamach, ostatni rozpęd, któryby tym razem przesadził z łatwością i stanowczo pozostałe jeszcze zapory. Przez pięć lat pozostałyby wojska rossyjskie w Warnie i Szumli według podanych przez *Deutsche Zeitung* propozycyj. Kto wie, czy czekać by trzeba dłużej na nowy ruch ku Wschodowi, który nawet sam *Prawitielstwiennyj Wiestnik* uważa za konieczność dziejową, za prąd opatrznościowy.... Pięć lat stałyby wojska rossyjskie w twierdzach, co się równa okupacyi militarnej całej Bułgaryi północnej, a po pięciu latach — nie wyszłyby wcale... *Kaimakanat* południowo-bułgarski istniałby nie dłużej — wiemy z niedawnego doświadczenia, jak się kończą losy kaimakanatów, utworzonych na wzór tak umiłowanego przez rossyjskich dyplomatów libanońskiego statutu: widzieliśmy, jak się kończyły stosunki hołdownicze Serbii, Czarnogóry, Rumunii; patrzyliśmy na to, jak powstawały rewolucye w prowincyach tureckich, i jak się tworzyły kwestye, „wymagające nieodzownie“ interwencyi rossyjskiej... Za pięć lat przyszły *hospodar* północno-bułgarski odegra łatwo rolę Milana; ratować będzie od „strasznego ucisku“ Bułgaryę południową i nie będzie długo szukał ani gotówki ani Czernajewa...

LISTY PARYSKIE

XXX.

O czem się mówi w Paryżu. Okaz anatomiczny. System zastosowany do żywych. Głosy wołające na puszczy i głosy, które nie przejdą bez echa. Jednostajność w sztuce. Brak indywidualności narodowej. Włoska rzeźba jako wyjątek. Kosmopolityzm w sztuce i przemyśle. Trochę więcej rozrywki! Cygańska muzyka. Stare i nowe sztuki w teatrach. *Pączek róży* pana E. Zola. Straszne *fiasco*. *Les abandonnés*, p. Davyl. Niezwykłe powodzenie. Dwie perełki w Gymnase. *Chat botté*. Tuilerye ocalone.

(Dokończenie.)

Jeszcze przed urządzeniem wystawy objawiały się zamiary przesadnej surowości i powagi. Głoszono nawet, że wszelkie rodzaje lżejszej rozrywki mają być nielitościwie wygnane z całej przestrzeni pola marsowego; restauracye miały tam stanowić jakoby pewien rodzaj klasztornych refektarzy, przeznaczonych jedynie dla zaspokojenia prawie *stante pede* natarczywych ataków głodu; miano nawet ograniczyć wystawowe jadłospisy do kilku najprostszych potraw, a nad drzwiami i na ścianach umieścić wielką tablicę z napisem: „Trzeba jeść, żeby żyć, a nie żyć dlatego, żeby jeść!“

Na szczęście zaniechano tych stoickich projektów, w imię wolności otworzono swobodne pole przedsiębiorstwom gastronomicznym francuskim i cudzoziemskim; Anglicy, Belgowie, Włosi a nawet Chińczycy, Węgrzy i Turcy, znajdują tu swoje narodowe kuchnie, a jak słychać mają być nawet wkrótce otworzone rozmaite kawiarnie i restauracye z akompaniamentem muzyki i śpiewu, ze służbą w kostyumach rozmaitej narodowości, co wszystko, jak sobie przypominają ci co przebyli tu wystawę 1867 roku, nadawało jej dziwnie malownicze ożywienie. To wszystko jednak dotąd jest tylko obietnicą, na której spełnienie publiczność, zwiedzająca wystawę, czeka z najwyraźniejszą niecierpliwością. Gdyby potrzeba było dowodu, jak bardzo goście wystawy radziby obok pożytku znajdować rozrywkę, dość byłoby spojrzeć w stronę kawiarni, kędy węgierscy cyganie usadowili się z swoją popularną orkiestrą, której ogniste akordy tak energicznie działają na zmysł słuchu gości jak papryka na ich podniebienie. To też ile razy ozwie się głos tej niezwykłej dla Francuzów muzyki, w jednej chwili niezliczone tłumy otaczają wiejski budynek w lewem skrzydle ogrodu od strony Grenelle, gdzie nieliczna ale wyborowa orkiestra cygańska obok swoich narodowych czardaszów wybornie wykonywa ulubione wiedeńskie walce.

Z całego serca życzę panom kawiarzom wystawy, żeby się postarali o więcej takiego rodzaju rozrywek dla gości wystawy, będzie to dla obu stron z wielką niezawodnie korzyścią.

Dyrektorowie teatrów nie próżnują; każdy z nich, co ma najlepszego, stara się przedstawić obcym gościom, którzy nie gniewają się wcale, że po nużącej nieco przechadzce na wystawie mają gdzie spocząć i zabawić się wieczorem. *Les Fourchambault* w teatrze francuskim, *Dramat na dnie morza* w teatrze historycznym, *Siedm zamków szatana* w Chatelet, *Le petit Duc* w *Renaissance*, *la Timbale d'argent* w Bouffes, choć nie nowe dla Paryżan, wywierają każde w swoim rodzaju niezwykły powab dla przybyszów. Odeon wznowił przeszło trzysta razy już odegrany dramat *Rodzina Daniszew* i dzięki treści i charakterowi obyczajów północnych, które autor przedstawił jaskrawo w tem dziele, będzie ono i tym razem miało długie powodzenie. Nie brak jednak i zupełnych nowości, a między niemi takich, o których jest co powiedzieć.

Od miesiąca dzienniki zapowiadały przedstawienie w teatrze *Palais Royal* komedyi *Pączek róży*, której autor podpisał się: Rougon, i od miesiąca wszyscy wiedzieli, że ten podpis znaczy: Emil Zola, bo jeżeli gdzie, to przedewszystkiem za kulisami największa tajemnica przestaje nią być w ciągu jednej godziny. Pan Zola zrobił sobie głośne imię cyniczną powieścią *l'Assommoir*, a w świecie krytycznym znany jest z niesłychanie ostrych sądów o wszystkiem i o wszystkich. Łatwo domyślić się, z jaką ciekawością oczekiwano jego nowego scenicznego dzieła.

Rzadko zdarzyło mi się widzieć burzliwsze przedstawienie, jak owego *Pączka róży*. Teatr *Palais Royal*, nawykły do wesołych, nie często aż do spazmatycznych śmiechów, pomału musiał się zdziwić odgłosem świstań, syków i krzyków wcale nie wyglądających na objawy zadowolenia. Przed końcem sztuki publiczność gwałtownie domagała się spuszczenia zasłony i przerwania przedstawienia, chcąc wspaniałomyślnie darować pozostałą resztę autorowi, a gdy nareszcie wszystko się skończyło, ulubiony i jako artysta nawet tym razem hojnie obsypany oklaskami Geoffroy, zaledwie zdołał, spełniając uświęconą zwyczajem formalność, wymienić nazwisko autora wśród strasznej burzy protestacyi i gwizdań.

Gdyby tak wyświstana i nieodwołalnie zabita sztuka była dziełem wypowiadającem śmiałą walkę przeciw jakiej uderzającej wadzie społeczeństwa, dziełem godnem autora, który się na niem podpisał, należałoby zaprotestować przeciw takiej surowości widzów. Ale tak nie jest bynajmniej. *Pączek róży* jest najgrubszym błędem, najgminniejszą farsą, jaką sobie wyobrazić można, a przedstawienie jej w *Palais Royal*, jest znowu najzłośliwszą farsą, jaką można było urządzić panu Zola. Treść stanowi stara jak świat facecya: mąż, powierzający przyjacielowi straż nad żoną, która swego strażnika usiłuje skusić do złego. Gdybyż przynajmniej przy tak starej treści szczegóły były nowe! Ale nie; ani jednego słowa, ani jednego rysu, ani jednego połysku dowcipu! Ciężkie to, grube, martwe a nudne nad wszelki wyraz. Ale nie zapomnijmy, że Zola jest jednym z najsurowszych, najostrzejszych, można powiedzieć najjadowitszych krytyków, dlatego może, że najmniej ma prawa do sądzenia innych a jeszcze sądzenia w taki sposób, że u niego Wiktor Hugo jest niedołęgą, Augier niedorzecznym poczciwcem, Dumas niedorostkiem, George Sand niezrozumiałą a Wiktoryn Sardou niegodnym sławy, jaką posiada. Co do wartości literackiej pana Zoli, znamy ją nie od dzisiaj. Talent jego b i j e w oczy, w y b i j a je nawet, bo pan Zola nie tyle jest silny, ile grubiański, i gdyby chciał dowodzić swego szlachectwa, to by mógł pieczętować się pięścią. W powieściach jego widać niekiedy malarza z grubym, ale śmiałym pędzlem, który mógłby stworzyć przynajmniej na pozór imponujący obraz. Ale w teatrze malowanie obrazów nie wystarcza. Trzeba tu wyobraźni, zdolności stwarzania sytuacyi, naprowadzania zręcznie wypadków, trzeba dobrego humoru, dowcipu, czego wszystkiego nie ma ani cienia w *Pączku róży*, to też od razu zwiądł, usechł i opadł bez śladu.

Zupełnie inaczej powiódł się w teatrze Ambigue pięcioaktowy dramat p. Ludwika Davyl, *Les Abandonnés*, a jakby naumyślnie, dramat ten jako uderzająca antyteza smutnej sławy powieści p. Emila Zola, *l'Assommoir* daje nowy dowód, że wszędzie gdzie Zola znajduje tylko trywialność, brud i powód do

(2932 2-3) ...e zbyteczną byłoby rzeczą wyliczać, ile w rzekomych propozycyach rossyjskich leży zawiązków recedywy... Stanowczą i zupełnie zabójczą ich krytykę stanowi sam program angielski, który domaga się europejskiego i zasadniczego urządzenia spraw wschodnich. Ustępstwa terytoryalne i koncesye czysto materyalne nie są uznaniem zasady. Anglii nie chodzi dziś o ratunek Turcyi, nie chodzi jej tyle o uszczuplenie czysto materyalnych korzyści rossyjskich, co o postawienie tamy dalszym zdobyczom politycznym, o gwarancyę, że uregulowanie wschodu należy do całej Europy, że losy jego przyszłe nie mogą być zdane na łaskę jednego i to najbardziej i najbezpośredniej interesowanego mocarstwa. Zasadnicze załatwienie kwestyi wschodniej polega na tem, aby uregulowany został najpierw stosunek interesów wszystkich mocarstw na wschodzie, powtóre wzajemny stosunek praw wszystkich narodowości, powołanych tam do nowej egzystencyi — i aby przyszły rozwój stosunków wschodnich ujęty był w ściśle granice i postępował w ustalonym na przyszłość kierunku. Czysto zewnętrzne materyalne ustępstwa ze strony Rossyi, choćby posunęły się jeszcze dalej, nie są takiem załatwieniem. Koncesye muszą wypływać z zasady politycznej i być materyalną gwarancyą jej utrzymania.

Rada państwa.

† **Wiedeń**, 21go maja. *(Koresp. Gazety Lwowskiej).* Izba poselska ułatwiła się dziś nasamprzód z ustawą o przedłużeniu prowizoryum w sprawach składających się na ugodę z Węgrami, uchwalając ją w drugiem i trzeciem czytaniu. Podczas obrad nad nią, które zresztą były niedługie i tylko p. Prażakowi nastręczyły sposobność do wynurzenia życzeń o pogodzeniu wszystkich ludów austryackich w federacyjnym ustroju prawnopolitycznym, już czekał na uchwałę posłaniec z Izby wyższej, tak że i tu prowizoryum można było uchwalić dzisiaj i rzeczywiście też uchwalono. Izba poselska całą długą resztę posiedzenia swego poświęciła dokończeniu obrad nad znanym już §. 6tym ustawy o zmianach w podatkach budynkowych. Paragraf ten, z powodu przepisu swego o wymiarze podatku, stanowiąc analogię §. 1go ustawy o nowym wymiarze podatku gruntowego, wywołał niemniej obszerną jak tamten dyskusyę. Wiadomo już, że żądano różnych uwzględnień w duchu partykularystycznym, szczególniej dla czeskich miejscowości kąpielowych; ale poprawki naturalnie nie utrzymały się. Ale i zasadnicze były wnioski do tego paragrafu, z którego to powodu nieco bliżej w nim się rozpatrzymy.

Projekt rządowy nie czynił między miejscowościami opodatkowanemi wedle nowej ustawy żadnej różnicy co do stopy podatkowej, domagając się od wszystkich zarówno 24% czystego dochodu z komornego. Komissya natomiast projektuje dla miast większych (w Galicyi: Lwów, Kraków i Brody) i miejscowości położonych w ich okolicy, opodatkowanych dotychczas wedle norm pierwotnego podatku budynkowego, stopę podatkową w wysokości 25%, zaś dla wszystkich innych miejscowości, ulegających rozszerzonemu podatkowi budynkowemu, tylko 20%. Nie możemy zapuszczać się w rozbiór i ocenienie motywów komisyi ani motywów rządowych, bo zaprowadziłoby to nas za daleko; zaznaczymy tylko różne wnioski. Z tego samego powodu zapisujemy tylko rezultaty narad Koła polskiego nad tym paragrafem, które streszczają się w postanowieniu wniesienia poprawek, żądających zniżenia liczb projektowanych przez komisyę z 25 i 20% na 24 i 18%. Tymczasem zanim p. Krzeczunowicz dostał się do głosu w imieniu Koła polskiego, już w sobotę wyprzedzili go z całkiem równemi wnioskami pp. Neuwirth i Heilsberg; pierwszy z nich wniósł poprawkę o zniżeniu liczby 25 na 24, drugi z 20 na 18. Posłowi Krzeczunowiczowi pozostało tedy dziś tylko poprzeć oba te wnioski, przy której to sposobności występował zarazem przeciw sobotniemu przemówieniu komisarza rządowego, radcy ministeryalnego Cherteka, który obstawał przy pierwotnym projekcie rządowym, t. j. domagał się równego opodatkowania wszystkich miejscowości wedle jednej stopy podatkowej 24%. W dwu imiennych głosowaniach uchwalono znaczną większością wnioski Neuwirtha i Heilsberga, a więc stało się zadość niewyraźonym formalnie żądaniom Koła polskiego.

W Izbie wyższej dostała się dziś pod obrady nasamprzód wniesiona przez rząd w sobotę ustawa osnowy następującej:

„Kto po wejściu ustawy niniejszej w życie wystąpi jako powód w procesie cywilnym, co do którego zażywa wolności od stempli i opłat, w żadnym razie nie potrzebuje poręczać pozwanemu kosztów sądowych ani też poprzysięgać, że poręczenia tego dać nie może“.

Ustwa powyższa polega na traktacie zawartym z Francyą, mocą którego ustaje stan rzeczy, że niezamożni mieszkańcy Austro-Węgier nie mogli wytaczać procesów dłużnikom swym w Francyi. Artykuł III tego traktatu brzmi: *„Les Autrichiens et Hongrois, admis en France et les Français admis en Autriche-Hongrie au bénéfice de l'assistance judiciaire, seront dispensés, de plein droit, de toute caution et dépôt qui, sous quelque denomination que ce soit, peut être exigé des étrangers plaidant contre les nationaux par la législation du pays, ou l'action sera introduite“*. Połączona komisya prawniczo-polityczna, która ustawę powyższą rozpatrywała, skorzystała z tej sposobności, by wnieść zarazem rezolucyę w duchu zniesienia wogóle kaucyj składanych w procesie cywilnym przez powoda, do której to rezolucyi minister sprawiedliwości chętnie przyrzekł się zastósować.

Po ryczałtowem uchwaleniu taryfy celnej i ustawy o zaprowadzeniu jej w drugiem i trzeciem czytaniu uchwalono bez dyskusyi prowizoryum w ugodzie z Węgrami.

Posiedzenie Izby poselskiej zagaił prezes Rechbauer o godz. 11 min. 25.

Z Izby wyższej nadeszło zawiadomienie o uchwaleniu statutu bankowego; z ministerstwa skarbu pismo o cofnięciu pierwotnego projektu rządowego w sprawie długu 80 milionowego (o rozstrzygnięciu tej sprawy przez sąd polubowny).

Pomocniczy dozorcy więźniów z Tarnowa petycyonują o podwyższenie płac; mnożą się petycye o zamknięcie granicy dla przewozu bydła z Rossyi.

Na porządku dziennym drugie czytanie projektu rządowego w sprawie przedłużenia prowizoryum w ugodzie z Węgrami.

W dyskusyi p. Prażak powiada: Wszystkie stronnictwa zgodnie wyrokują o ugodzie w r. 1867 jako nie dającej się nadal utrzymać. Kilkoletnie rokowania w sprawie jej odnowienia przykre sprawiają wrażenie w ludności, a nawet w Europie; tem przykrzejsze to kilkakrotne odnawianie prowizoryum. Wszystkiego tego można było uniknąć, bo rząd nie potrzebował przyjmować jednostronnego wypowiedzenia ugody przez Węgry z ducha ustaw z r. 1867 wynika, że do tego był potrzebny akt ustawodawczy. W dalszym ciągu wywodów przechodzi mowca do instytucyi delegacyi wspólnych, których uchwale o kredycie 60 milionowym grozi odrzucenie przez Izbę, co dowodzi wadliwości tej instytucyi. Mowca pragnie zamienienia jej na parlament centralny, oparty na federacyjnym ustroju prawnopolitycznym, na pożądanem pogodzeniu wszystkich ludów, przez co Austrya zdobyłaby sobie poważniejsze i warowniejsze stanowisko wobec Węgier.

Bez dalszej już dyskusyi uchwalono prowizoryum w drugiem i trzeciem czytaniu.

Następuje ciąg dalszy dyskusyi nad §. 6tym ustawy o zmianach w podatkach budynkowych.

Z dyskusyi bardzo rozwlekłej, toczącej się głównie około żądań partykularystycznych, a na szczęście zamkniętej w chwili, gdy jeszcze długi szereg posłów był zapisany do głosu, wyjmujemy tylko przemówienie p. Krzeczunowicza jako jedynie ważniejsze. W streszczeniu jest ono następujące:

Podobnie jak wśród rozpraw nad ustawą o zwolnieniach w podatku gruntowym chciałem i tu wnieść poprawkę w duchu obniżenia stóp podatkowych projektowanych przez komisyę, mianowicie w duchu zniesienia dodatku zastępującego podatek dochodowy. Izba atoli uchwaliła tam obniżenie tylko 10-procentowe, więc nie ponowię tu już wniosku mojego, lecz ograniczę się na poparciu wnio-ków Neuwirtha o zniżenie stopy podatkowej z 25 na 24% i wniosku Heilsberga o zniżenie drugiej stopy z 20 na 18%. Przeciw wnioskowi Heilsberga przemawiał w sobotę pan komisarz rządowy, powołując się na uchwałę Izby z r. 1875, wedle której miało nastąpić wyrównanie między pierwotnym a rozszerzonym podatkiem domowo-czynszowym, i rzeczywiście domagając się równego wszystkich miejscowości i budynków opodatkowania w wysokości 24% czystego dochodu z komornego. Dla czegoż jednak rząd powołuje się tylko na tę jednę uchwałę Izby z roku 1875, a dla czego już w komisyi nie dopuścił podjęcia w projekcie niniejszym wszystkich ówczesnych uchwał Izby? Zresztą owa jedna uchwała nie nadaje się do projektu dzisiejszego. W roku 1875 bowiem miano na celu reformę stanowczą, dziś rząd projektuje tylko prowizoryczną. Nadto zważyć potrzeba, że jak to wykazałem juz w r. 1875, różnice między jednemi a drugiemi budynkami co do kosztów utrzymania ich i amortyzacyi nie dozwalają opodatkowywać ich wedle jednej stopy procentowej. Koszta te wynoszą od 5 do 75% dochodu *brutto*, więc wskutek opodatkowania wedle jednej stopy podatkowej wypadłoby podatku u jednych 23, u drugich 72% czystego dochodu. Jeśli komisarz rządowy twierdził, że niema słusznej przyczyny do przyjęcia niższej i wyższej stopy podatkowej, i na dowód tego przywiódł przykład ten, że jedna część ulicy należąca do Hernalsu płaci wyższy podatek od drugiej części należącej już do Ottakringu, — odpowiem na to, że jest to wyjątek nie dowodzący bynajmniej, iżby nie było różnicy w wartości gruntów zabudowanych n. p. między Wiedniem a Żółkwią lub między Hernalsem a miasteczkami w górach tyrolskich lub kraińskich. *(Głosy: bardzo słusznie!)* Mając sprawę z projektem, który nie ma nawet na celu sprawiedliwej równomierności w opadatkowaniu, co rząd usprawiedliwić chce prowizorycznym charakterem reformy, nie możemy uczynić nic innego, jak tylko wziąć za podstawę dzisiejsze stosunki opodatkowania, a przy uchwalaniu obniżeń stopy podatkowej obdzielać tem dobrodziejstwem wszystkich podatkujących zarówno.

---

wstrętu, inni autorowie potrafią wynaleźć piękną, zajmującą, poczciwą stronę.

Nikt nie będzie bezwątpienia utrzymywał, żeby warstwa ludności robotniczej w Paryżu była wyłącznym zbiorem indywiduów, którymby można bez braku rozdawać nagrody Montyona za cnoty domowe i publiczne; ale tam gdzie Zola opisuje tylko błędy, wady i plamy ludu, i spotwarza go, przedstawiając go jako na wskroś i bez ratunku przesiąknięty alkoholizmem, i nie pojmujący nic prócz zwierzęcego brutalstwa, tam p. Davyl wyprowadził na widownię poświęcenie, prawość, szlachetność prostych robotników niższej i średniej warstwy.

Wilhelm Aubry, jeden z opuszczonych, bo nigdy nie znał swoich rodziców, pracą i wytrwałością z robotnika wyszedł na majstra ślusarskiego. Po roku czy dwóch małżeństwa, Wilhelm został porzucony przez żonę, Naninę, która uciekła z jakimś bogatym Anglikiem, lordem Clifton, miała z nim syna i znalazłszy nowego wielbiciela, uciekła z nim do Ameryki, oddawszy dziecię jakimś niegodnym ludziom, którzy wziąwszy dobrą zapłatę wkrótce potem wyrzucili chłopca na ulicę. Tu przygarnęła go Urszula, młoda pracka, sama także sierota, ale pracowita dziewczyna. Wilhelm mieszka w tym samym domu. Zawiązuje się między nimi miłosny stosunek, i trwa już kilkanaście lat. Wilhelm ma z Urszulą dwóch synów i żyje szczęśliwy, chociaż dręczy sie nieco przypuszczeniem, że Robert, którego Urszula przedstawiła mu jako wziętą z ulicy sierotę, jest może jej własnym synem. Wychowuje go jednak na równi ze swymi dwoma synami, ani się domyślając, że to jest dziecię jego żony.

Tymczasem żona lorda Clifton umarła, i dowiedziawszy się o tem Nanina, porzuca swego Amerykanina, dla zmylenia jego pogoni podaje w dziennikach wiadomość, że umarła w czasie przeprawy morskiej, a przybywszy tajemnie do Paryża, stara się odszukać swego syna, bo jeżeli go znajdzie, lord Clifton, bezdzietny, przyrzekł ożenić się z nią nie wiedząc, że ona ma męża. Od owych niegodnych ludzi, którym swoje dziecię powierzyła, a którzy rzuciwszy je na los szczęścia nie stracili go jednak z oczu, dowiaduje się, że syn jej został adoptowany przez Urszulę i przychodzi dopominać się o niego wtedy właśnie, kiedy Wilhelm, zwiedziony wieścią o jej śmierci, zamierza przez małżeństwo z Urszulą uprawnić dwóch swoich synów. Prześliczna jest scena między Urszulą a Naniną. Przybrana matka odgaduje, że Nanina nie ma przywiązania dla swego dziecięcia, tylko potrzebuje go dla jakiejś zapewne niegodnej spekulacyi, odmawia więc wprost oddania go, a na domaganie się Naniny wołającej rozkazującym tonem:

— Gdzie jest mój syn! Oddaj mi go!

— Wybierz go sobie z całej gromady, odpowiada energicznie, wskazując trzech chłopców, którzy wszyscy jednakowo zowią ją matką.

Dziwnie także silnym i wzruszającym jest obraz, w którym Urszula, chcąc skłonić Wilhelma, żeby zatrzymał jej przybranego syna, oskarża się fałszywie, przyznając się, że jest jego matką.

— Szlachetna duszo, odpowiada Aubry, tym razem pierwszy raz w życiu skłamałaś. Ale bądź spokojna, zatrzymamy tego zucha, on należy do mnie z prawa, bo to syn mojej ślubnej żony.

Cały dramat jest rzeczywiście prosty a porywający, rzewny, pełen wzruszeń a nawet poetycznych uniesień. P. Davyl miał już zasłużoną sławę z swojej komedyi *Une Maîtresse legitime*, która miała w Odeonie przeszło dwieście przedstawień. Tym razem tryumf młodego autora jest jeszcze zupełniejszy bo i talent jego w tem nowem dziele rozwinął się z większym blaskiem. *Les Abandonnés* przetrwają niewątpliwie cały sezon wystawowy.

Gymnase od niejakiego czasu ma szczęście do drobnych jednoaktowych operetek i znowu świeżo przybyły mu dwa tego rodzaju klejnociki. *La premiere saisie* pp. E. Grange i Saint-Agnan jest to powabna anegdotka, historya młodej robotnicy-artystki, malującej obrazki na wachlarzach, która żyjąc tylko z pracy rąk, znajduje się chwiliwo w niemożności zapłacenia komornego i właściciel domu przysyła jej komornika, żeby zajął jej skromne ruchomości. Na szczęście ten komornik pierwszy raz przystępuje do spełnienia swego surowego obowiązku, rozczula się i w końcu oświadcza się o rękę Bianki Bernard. Dla wytłómaczenia tak nagłego obrotu sprawy dodamy, że komornik wczoraj jeszcze prawie był także artystą malarzem.

Drugą zgrabną drobnostką jest *Une innocente* p. Chari-Montigny, pierwsza próbka młodego i od razu dobrze się zapowiadającego autora. Tem niewiniątkiem jest młoda panienka zaślubiona z gernieremem, który nie zdołał jeszcze wydobyć się z pęt, w jakie go uwikłała jakaś śpiewaczka Rosita, i skonfiskowała go wprost od ołtarza. Młoda dziewica idzie upomnieć się o swego męża do mieszkania artystki, która rozbrojona taką niewinnością i powabem dziewczęcia, oddaje jej prawną jej własność. Od początku do końca sztuczkę tę utrzymuje prawdziwie bogaty talent autora.

W chwili, kiedy to piszę, afisze zapowiadają jeszcze wiele obiecujących nowości. Teatr *Gaité*, który tytułując się teatrem lirycznym kolejno kilku dyrektorów doprowadził do bankructwa, wracając do swojej pierwotnej nazwy wrócił i do dawnego rodzaju sztuk, na których dobrze wychodził, i od kilku miesięcy przygotowuje czarodziejską sztukę *(féerie)* pod tytułem *le Chat botté*. Zaletę jej stanowić będą dekoracye, maszynerye, kostiumy, tańce i obrazy ze światłem elektrycznem i bengalskiemi ogniami. *Le Chat botté* nie wzbogaci niezawodnie literatury dramatycznej ale za to długo napełniać będzie kasę.

Drugą nowością jest zapowiedziany na dziś w teatrze Chateau d'Eau dramat *Populus* pp. Ulric de Fouvielle, C. Hubert i Ch. Trogoff. Tytuł wiele obiecuje, zobaczymy czy dotrzyma obietnicy.

Tysiące cudzoziemskich gości przybywających na wystawę, doznają przykrego bardzo wrażenia na widok ruin Tuileryj, które dotąd sterczą złowrogo tak jak były nazajutrz po liberalnych wysiłkach komuny. Na szczęście możemy już dziś wyrazić nadzieję, że te wymowne świadectwa patryotycznego usposobienia Pyatów, Rochefortów i spółki nie długo już będą zasmucały mieszkańców i gości Paryża. Komissya parlamentarna, której powierzono rozpatrzenie tej kwestyi, nie zgodziła się z propozycyą dzisiejszych kontynuatorów komunistycznych teoryi, którzy żądali, żeby wspaniały pomnik epoki odrodzenia zrównać z ziemią i miejsce po nim zorać i solą posypać. Owszem na ostatniem posiedzeniu tej komissyi stanowczo zdecydowano się ocalić te ruiny, które okazały się dość jeszcze silnemi, ponaprawiać, odrestaurować główne dwie fasady tak, jak były przed Ludwikiem Filipem i odbudować środkową kopułę. Wydatek wyniesie około czterech milionów fr. Zgodzono się także na użyteczne urządzenie pałacu tak, żeby mógł służyć na muzeum współczesnej sztuki, na co potrzeba będzie jeszcze półtora miliona. Projekt w tym duchu zostanie przedłożony Izbom. Do nowego muzeum przeniesione zostaną zbiory artystyczne, pomieszczone obecnie w pałacu Luxemburskim, którego sale urządzone będą do użytku senatu i jego komisyj.

Paryż, 15 maja.

J. Bohdan

Obniżenia większe od proponowanych przez rząd mogą mu się nie podobać, bo nie wie, jak pokryć ubytek. Ależ nie nasza to wina, że rząd wstąpił na drogę taką, nie wiedząc, dokąd go zaprowadzi. Ja zaś proszę was, żebyście sprawiedliwie, a więc równo dzielili obniżenia i głosowali za 10 procent zwolnienia w podatku domowo-czynszowym dla wszystkich miejscowości, które temu podatkowi ulegają. (*Brawo! Brawo! z prawicy i z lewicy*).

W imiennem głosowaniu utrzymuje się wniosek Neuwirtha o zniżenie stopy podatkowej z 25 na 24 proc. czystego dochodu z komornego 186 głosami przeciw 54 głosom; w drugiem imiennem głosowaniu uchwalono wniosek Heilsberga o zniżenie dla drugiej kategoryi z 20 na 18 proc. 131 głosami przeciw 83 głosom.

Tu przerwano obrady.

Odczytano jeszcze interpelacyę p. Schönerera do ministra skarbu, przeciw powstrzymaniu ustawy o regulacyi podatku gruntowego w wykonaniu, mianowicie przeciw powstrzymaniu prac klasyfikacyjnych.

Koniec posiedzenia o godz. 3 min. 5. Następne w czwartek.

Posiedzenie Izby wyższej zagaił prezes ks. Karol Auersperg o godz. 11 min. 45.

Izba niemal bezpośrednio przystępuje do porządku dziennego, na którym stoją naprzód dwojakie wybory; wybrano mianowicie prezesa sądu kasacyjnego, p. Kremsa, i radcę dworu, p. Kalteneggera, członkami Trybunału państwa, zaś p. hr. Goessa członkiem komisyi Izby wyższej do spraw ugody.

Idzie z kolei drugie czytanie przywiedzionej w uwagach wstępnych ustawy, z którą komisya łączy rezolucyę tej treści: Wzywa się rząd, aby wziął pod rozwagę, czy nie wypadałoby znieść przepisu o składaniu kaucyi przez powoda w procesie cywilnym, a to za pomocą osobnej ustawy jeszcze przed zaprowadzeniem nowej procedury cywilnej.

Minister sprawiedliwości Glaser oświadcza, że rząd uważa tę rezolucyę za bardzo słuszną i po wysłuchaniu opinii władz prawniczych będzie się starał uczynić jej zadość.

Poczem bez dyskusyi uchwalono ustawę w drugiem i trzeciem czytaniu wraz z rezolucyą.

Prezes oznajmia, że właśnie otrzymał z Izby niższej uchwaloną ustawę o prowizoryum w ugodzie, i proponuje dziś jeszcze wziąć ją pod obrady, na co Izba zezwala.

Następuje drugie czytanie taryfy celnej, w której komisya poczyniła zmiany głównie co do ceł finansowych, podejmując projekt rządowy z pozycyami: kawa surowa 24 zł. (od 100 kilo), palona 30 zł., surogaty kawy 6 zł.; cło od nafty zagranicznej jednak pozostaje, wedle uchwały Izby poselskiej, na wysokości 3 zł., podczas gdy nafta krajowa pozostaje wolna od podatku.

W dyskusyi ogólnej, bar. Hye przemawia za wnioskami komissyi, które lubo równają się podrożeniu kawy o 10 ct. na kilogramie, do czego dodać trzeba nadużycia kupców, nie są jednak obciążeniem ludności ubogiej, która kawy nie używa. A nadto *ultima ratio* Izby jest doprowadzenie ugody z Węgrami do skutku.

Książę Konst. Czartoryski. Mniemałbym, że wywody preopinanta należą raczej do dyskusyi szczegółowej; ponieważ atoli już tu wystąpił w obronie cła od kawy, przeto i ja tutaj już wypowiem uwag kilka. Z motywów preopinanta godzę się jedynie na ostatni t. j. na argument o doprowadzeniu ugody do skutku. Poprzednie bowiem nie przekonały mię bynajmniej; nie widzę, iżby tu nie było podrożenia, a względnie pogorszenia kawy nawet dla klas niższych. Mojem zdaniem też korzyści dla skarbu nie równoważą się z wielkiem bądź co bądź obciążeniem ludności. Ale nie można żądać od ciała ustawodawczego, by kładło ważne względy polityczne i państwowe dopiero po względach na obciążenie ludności. Jedynie doprowadzenie ugody do skutku nakłania mię do głosowania za podwyższonemi cłami. Nie sądzę, iżby nas czyniono odpowiedzialnymi za to; ludność będzie wiedziała, do kogo zaadresować swe zarzuty, komu przypisać winę swego obciążenia i komu podziękować za przeniesienie korzyści fiskalnych ponad życzenia swoje. Kto stworzył sytuacyę wymagającą większego obciążenia ludności, ten niech też przyjmie odpowiedzialność.

Minister skarbu, br. Pretis, zwraca się przeciw ostatniemu ustępowi mowy preopinanta: Co jest moim obowiązkiem, podpowiada mi własne poczucie, nie troszczące się ani o podziękę ani o zarzuty. Mogę powodować się tylko świadomością, że zapomocą sądu o rzeczach, jakiego nabrać mogę z stanowiska mojego urzędowego, trafiam to, co się przedstawia jako sposób najlepszy. W naszym wypadku rząd musiał powodować się chęcią usunięcia złego pod względem finansowym położenia rzeczy w sposób, który mniejszym spada na ludność ciężarem od każdego innego. Powtarzam, com dawniej powiedział, że. jeśli nie będziemy mieli zawikłań międzynarodowych, przywrócenia równowagi w budżecie w niezbyt długim czasie będziemy mogli się spodziewać.

Bar. Engerth wnosi, aby taryfę celną uchwalono ryczałtem — co też dzieje się w drugiem i trzeciem czytaniu.

Następują obrady nad ustawą o zaprowadzeniu taryfy celnej.

Na wniosek br. Burga uchwalono i tę ustawę ryczałtem w drugiem i trzeciem czytaniu.

Nakoniec bez dyskussyi uchwalono prowizoryum w sprawach ugody z Węgrami w drugiem i zaraz trzeciem czytaniu.

Koniec posiedzenia o godz. 2. min. 10. Następne nie naznaczone.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z Petersburga).

Nie podobna nawet wyobrazić sobie, pisze 14 maja korespondent *Nordd. Allg. Ztg.*, jaki chaos rozmaitych zdań i zapatrywań panuje w Petersburgu od czasu przybycia hr. Szuwałowa. Obelżywy i wyzywający ton dziennikarstwa angielskiego, stworzył i tu całą falangę *intransigentów*, którzy utrzymują, że prędzej czy później będzie musiało przyjść do starcia między Rossyą a Anglią. Starcie mniejsza o to gdzie i kiedy, czy w wąwozie Hindu-Küsz, Żeiber, czy w Szybce. Starcie w tej chwili byłoby dla nas korzystniejszem, później bowiem mogłaby Anglia znaleźć sprzymierzeńców. Te argumenta mają bardzo wiele za sobą, zdradzają do pewnego stopnia dumę narodową, poczucie własnej siły i olśniewają aksyomatami, które jak grad padają gęsto w toku rozmowy. Ale obok tych wojowniczych zapędów wieje tu także wcale silny wiatr pokojowy. Zwolennicy pokoju wychodzą z tego założenia, że Rossya złożyła już aż nadto wiele dowodów swej dobrej woli swej siły, swych zasobów i swego umiarkowania i że może obecnie z największym spokojem pozostawić Europie nowe ukształtowanie półwyspu bałkańskiego od Dunaju aż do Czarnego morza, od Prutu aż do przylądka Matapan. Rossya nie spodziewała się nigdy odnieść korzyści ze swego wystąpienia zbrojnego i nie spodziewa się odnieść takiej korzyści nawet z najszczęśliwszej wojny z Anglią. Gdyby więc było rzeczą możliwą, bez upokorzenia dla Rossyi, za pomocą kongresu osiągnąć przyszły polityczny ustrój półwyspu bałkańskiego, to takie pokojowe załatwienie sprawy byłoby bardziej pożądanem niż rozprawa orężem! Z wyjątkiem Czarnogóry otrzymaliśmy od wszystkich innych szczepów słowiańskich i mniejszych politycznych należących do Turcyi tak świetne dowody niewdzięczności, bezwzględności a nawet otwartej nienawiści, że doprawdy nie opłaci się kruszyć kopji w obronie tych szczepów i państewek wbrew ograniczeniom, niechęci i rozumowaniom reszty Europy. Skoro rozszerzenie Bułgaryi, uznane w San Stefano za pożyteczne i potrzebne, nie odpowiada interesom najbliższych sąsiadów tudzież „dość odległym interesom“, niechże „konserwująca“ Europa weźmie na siebie odpowiedzialność za zmniejszenie zamierzonego nowego tworu. Nam pozostanie miłe przeświadczenie tudzież sąd historyi, że przez odgraniczenie czysto tureckiej części półwyspu z centralnym punktem Stambułem, stworzyliśmy chrześcijański mur graniczny między fanatyzmem Islamu a właściwą Europą. Prowadzić w obronie Bułgarów nową wojnę, nie jest rzeczą wskazaną. Otóż wieją tu takie dwa sobie przeciwne prądy, które nie pogodzą się nigdy i zwalczać się będą nawzajem aż do chwili, w której car wypowie ostatnie słowo. Zdaje się, że chwila ta nie jest zbyt odległą i że według wszelkiego prawdopodobieństwa przywiezie hr. Szuwałow ostateczną decyzyę do Londynu. jeżeli nie w fałdach swej togi, to przynajmniej w bocznej kieszeni swego surduta, świat zaś a z nim także i my dowiemy się, co nas czeka, dopiero wtedy, gdy nasz ambasador pomówi z lordami w *Foreign-Office*. Tymczasem mamy istną powódź kombinacyj. kalkulacyj, propozycyj przy szampanie i „kwasie“. Anglia zajmie Egipt, Francya będzie wynagrodzoną Tunisem, Austrya zabierze Bośnię i Hercegowinę, Włochy dostaną kilka portów albańskich; jednem słowem. wszystko pójdzie jak z płatka. Zastanawia nas tylko, że nikt nie wspomina o Dobruczy, a wszakże kwestya ta jest najważniejszą dla Rossyi. Przeciw wszystkiemu poduiesiono jakieś zarzuty i wątpliwości tylko o Dobruczy, która leży tak blisko Bosforu a względnie także i Stambułu. nikt nie nie wspomina. A wszakże ta Dobrucza jeżeli zostanie istotnie przy Rossyi i otrzyma administracyę rossyjską, będzie miała wkrótce wielką wartość. Kto zna południową Bessarabię i Dobruczę i potrafi ocenić wartość obu tych krajów pod względem kultury, ten przyzna, że dziwnym jest opór ze strony Rumunii co do zamiany małej cząstki Bessarabii za Dobruczę. Powszechnie przyznają tu wszyscy, że byłoby nierównie lepiej, gdyby jeszcze przed zawarciem konwencyi militarnej z Rumunią sprawa ta została załatwioną a mianowicie w ten sposób, iż by Rumunia za cenę uwolnienia od zwierzchnictwa Porty, odstąpiła Rossyi południową Bessarabię, odebraną jej przed 20 laty Ale powiadają znowu niektórzy, a muszę dodać, że mówią to tylko nasze *têtes chaudes*: „Jeżeli Rumunia nie dopełni istotnie warunku, jaki nałożyliśmy na nią za uwolnienie z pod zwierzchnictwa tureckiego, to pozostanie nazad wazalką Turcyi a my zabierzemy Dobruczę tytułem wynagrodzenia kosztów wojennych. To ostatnie nastąpi niezawodnie, pierwsza zaś kombinacya pozostanie tylko kombinacyą naszych *têtes chaudes*. albowiem fakt dokonany nie da się zmienić, a *fait accompli* nie może się odstać. Samoistność Rumuni kosztowała nas wiele ofiar a Dobruczę odstąpiła nam sama Turcya. Obie te sprawy są tedy *faits accomplis*, które nie mogą być cofnięte“.

Stan zdrowia ks. Gorczakowa, mimo chwilowego polepszenia, nie jest bardzo świetny, i zdaje się, że choroba kanclerza przybierze cechę chroniczną. Najgorętszem życzeniem księcia jest dostać się do Wildbad, gdzie przybywał już kilkakrotnie i gdzie czuł ulgę w swoich cierpieniach. Tymczasem musi czekać na cieplejsze powietrze. Wszyscy są tu przekonani. że kanclerz złoży przy tej sposobności swój urząd. O podróży cara do Ems. powtarzającej się co roku, nic nie słychać dotychczas; w latach poprzednich robiono już o tej porze pewne przygotowania do tej podróży. Natomiast wyjeżdża w tych dniach do wód wielki książę Mikołaj Mikołajewicz. Ma on wyjechać do Baden-Baden i zabawi tam dłuższy czas. albowiem stan zdrowia jego, który pozostawiał wiele do życzenia przed rokiem, gdy armia rossyjska zbierała się w Kiszeniewie, pogorszył się znacznie w ciągu kampanii. Także brat jego wielki książę Michał Mikołajewicz. feldmarszałek i namiestnik Kaukazu, opuści nas wkrótce i uda się do Tyflisu. Powiadają niektórzy, że w. ks. Michał zabawi jakiś czas w Piatigorsku, znanem miejscu kąpielowem na Kaukazie, ale osoby należące do świty w. księcia, nie wiedzą nic o tym zamiarze i przypuszczają, że jak co roku, tak i tym razem zabawi w. książę dłuższy czas w swych dobrach, Borszom pod Kutaisem, dokąd wyjedzie także w. książę Meklemburg-Schwerin, celem odwiedzenia swej narzeczonej.

Obsadzenie posady generała Trepowa, który musi szukać porady lekarskiej za granicą, jak się zdaje w Berlinie, natrafia na rozmaite przeszkody. Generaładjutant Trepow był pierwotnie oberpolicmajstrem w Petersburgu a dopiero później w uznaniu niepospolitych swych zasług około bezpieczeństwa, porządku, upiększenia i oczyszczenia miasta został mianowany „głową miasta“ (*gołowa*) co znaczy tyle. co prefekt miasta. Przedewszystkiem chodzi o to. czy następca Trepowa ma zatrzymać tytuł „*gołowa*“, czy też ma mu być nadany dawny tytuł policmajstra. Wskutek zamiany tych tytułów powstały najrozmaitsze nieporozumienia z „*dumą*“ (magistratem), III oddziałem (policyą państwową) i innemi władzami i tylko jeden Trepow był w stanie uśmierzyć te nieporozumienia. Już kilka wybitnych osobistości zrzekło się przyjemności zajęcia posady po Trepowie, posady, która jak zwykle w stolicy, jest połączoną z rozmaitemi kłopotami. Pomiędzy kandydatami na tę posadę wymieniają Suworowa, (Aleksandra Jelpidżforowicza) gubernatora Grodna. który od r. 1871 znajduje się w świecie carskiej“.

(Agitacye rossyjskie w Rumunii).

O agitacyach rossyjskich pomiędzy ludem rumuńskim, o których podaliśmy już niektóre szczegóły za bukaresztskim korespondentem *Pol. Corr.* pisze inny korespondent tego samego dziennika pod dniem 17 maja. „Naczelny redaktor *Romanula* C. A. Rosetti, który. jak wiadomo, jest prezydentem Izby deputowanych i stoi w ścisłych stosunkach z obecnym gabinetem, ogłasza dziś w swoim dzienniku artykuł przeciw Rossyi, który niewątpliwie narobi wiele wrzawy w szerszych kołach. rzuca bowiem szczególne światło na stanowisko ministerstwa Bratiano wobec rządu petersburgskiego niemniej i na położenie tutejszego gabinetu. Można na pewne powiedzieć, że straszne skargi, jakie dziś publicznie podnosi prezydent rumuńskiej Izby deputowanych, stanowią początek rewelacyj, którymi pewien dyplomata tutejszy. jakkolwiek tylko w ciaśniejszych kołach, groził już przed niedawnym czasem. Rosetti uwiadamia w swoim dzienniku rząd, prefekta i podprefekta niemniej właściciela gruntu i dzierżawcę, że w niektórych wsiach rumuńskich agenci armii rossyjskiej opowiadają ludności wiejskiej, iż Rossyanie obejmą wkrótce rząd kraju, zrzucą z tronu księcia, darują chłopom dalszą spłatę gruntów, zniżą podatki lub nawet całkiem zniosą i że armia rossyjska nada wieśniakom rozleglejsze i lepsze grunta z dóbr właścicieli ziemskich i państwa. Propaganda ta odbywa się zupełnie swobodnie i publicznie, oficerowie rossyjscy, którzy są rozkwaterowani po wsiach, pełnią funkcye *primarów* (wójtów) i sędziów pokoju, każą grzebać umarłych z pompą mitarną i starają się wszelkiemi sposobami podżegać ludność wiejską przeciw narodowemu rządowi. Spełniamy swój obowiązek, kończy *Romanul*, prosząc rząd, aby dokładnie zbadał istotę tych agitacyj, a gdyby przytoczone fakta okazały się prawdziwemi, aby uwięził zbrodniczych agitatorów i natychmiast uwiadomił Izbę o tych zajściach. Pod wrażeniem tych doniesień postawił deputowany Fletwa. stojący z rządem w blizkich stosunkach, na wczorajszem posiedzeniu Izby wniosek, aby projekt ustawy o założeniu banków rustykalnych umieścić już na jutrzejszym porządku dziennym. Drugi przez tego samego deputowanego postawiony wniosek domaga się przedłożenia sprawozdania co do uwolnienia powołanych rezerwistów od podatków i innych ciężarów państwowych. Uznając nagłość wniosku w sprawie banków rustykalnych postanowiła Izba wziąć go pod naradę na wieczornem posiedzeniu, które dziś jeszcze ma się odbyć. Od dziś rana krąży tu pogłoska, że książę Karol z powodu swej podróży inspekcyjnej zarządził zmianę stanowiska armii. Książe Karol jest tu już jutro oczekiwany“.

(Dwie anegdotki.)

Doniesienie *Standarda*, jakoby Porta nie chciała zezwolić na wzmocnienie eskadry brytyjskiej na morzu Marmara, lecz jedynie na zastąpienie pojedynczych znajdujących się tam okrętów innemi. nie da się pogodzić z twierdzeniem półurzędowych dzienników rossyjskich, że wpływ angielski w Konstantynopolu stanowi dziś o wszystkiem. Ale gdyby nawet powyższe doniesienie *Standarda* miało się potwierdzić, to zastrzeżenie Porty w podobnym duchu nie miałoby wielkiego znaczenia na przyszłość. Wśród obecnych stosunków siły brytyjskie znajdujące się na morzu Marmara i w Dardanellach są dostateczne; w razie zaś gdyby przyszło do wojny, Anglia z pewnością nie troszczyłaby się o protesty Porty. Admirał Hornby, jak pisze londyński korespondent *Köln. Zeitung* niejednokrotnie donosił do Londynu, że z pancernikami swemi zdołałby przeforsować nietylko Dardanelle ale i Bosfor, gdyż statki jego mogą bateryom obydwóch cieśnin śmiało stawić czoło. Chodziłoby więc jeszcze tylko o torpedy, ale prąd w Bosforze jest tak silny, że skuteczne zanurzenie ich nie jest możliwem a co się tyczy torpedów tureckich, są one „*warranted not to explode,*“ to znaczy, że nieexplodowanie ich jest zagwarantowane. Czy admirał Hornby w sprawozdaniach swoich w rzeczy samej użył tego żartobliwego wyrażenia, a jeśli tak jest, czy wyrażenie to odnosiło się do liwerantów torpedów, czy też do tureckich komendantów bateryj, trudno wiedzieć. W każdym razie jest w tem dowcip, tak samo jak humorystycznem jest następujące doniesienie przypisywane byłemu politycznemu agentowi angielskiemu w Bukareszcie. Gdy na początku wojny Rossyanie co chwila ponosili klęski, wtedy — każdy o tem dobrze pamięta — w obozie rossyjskim tak samo jak i w dziennikach rozpuszczono bajkę, że zwycięzkie oddziały tureckie są dowodzone przez oficerów angielskich i że jedynie tym ostatnim zawdzięczali Rossyanie poniesione klęski. To też odkąd w najnowszym czasie wojna między Rossyą a Anglią stała się bardzo prawdopodobną, w szeregach rossyjskich często słyszeć można pytanie, jak tu prowadzić z nadzieją zwycięztwa wojnę przeciw Anglii, skoro już pojedynczy oficerowie angielscy pomogli Turkom do odniesienia zwycięztw? Cóż będzie, gdy Anglia wszystkich swoich oficerów i żołnierzy wyszle w pole? Wspomniany agent zapewnia, że takie pytanie słyszał nietylko od prostych żołnierzy rossyjskich, ale i od oficerów, a z tego wypływa nauka, że każde kłamstwo mści się samo na sobie. Wszystko co dziś donoszą z rozmaitych stron o zawikłaniach wschodnich, kończy korespondent *Köln. Zeitung*, daleko mniej zasługuje na uwagę, niż powyższe dwie anegdotki.“

(Powstanie w górach Rhodope).

Ze Stanimaki pisze 13 b. m. korespondent *Polit. Corresp.*: Wczoraj mówiłem z delegatami tureckimi Samihem baszą i Wassa effendim i dowiedziałem się od nich co następuje: Teatr powstania podzielono na dwie części. t. j na wschodnią i zachodnią. Do wschodniej części wysłano pułkownika Mustafę beja, a do zachodniej majorów Ismaila beja i Alekę Sichni effendiego. Mustafa bej wyjechał w niedzielę do Haskeni a obaj majorowie do Stanimaki. Towarzyszyła im rossyjska eskorta do przednich straży powstańców. Ze względu na rozdrażnienie panujące pomiędzy powstańcami uznano za rzecz stosowną nie przydzielać tureckim delegatom oficerów rossyjskich jako członków komisyi. Wymienieni powyżej delegaci otrzymali od Samiha baszy instrukcyę, ażeby zwiedzili

wszystkie miejscowości położone w wyznaczonym im rejonie, aby skonstatowali dokładnie, co jest przyczyną powstania i nakłonili naczelników powstania do przyjazdu do Filipopola, gdzie odbędzie się wspólna konferencya z delegatami Porty. Naczelnikom powstania zapewniono ze strony rossyjskiej główne kwatery swobodny przejazd. Aleko Sichni effendi złamał nogę w swej podróży do obozu powstańców, tak, że musiał powrócić do Filipopola. O rezultacie podróży dwóch innych tureckich oficerów nie miał Samih basza dotychczas żadnej wiadomości ale oczekuje co chwila szczegółowych relacyj, od których zawisły dalsze dyspozycye. Samik basza i Wassa effendi, którzy z powodu sprawiedliwego postępowania zażywają najlepszej sławy i popularności, nadają się najlepiej do spełnienia tej misyi. Doniesienia, jakie otrzymał Samih basza z rozmaitych stron o okrucieństwach popełnianych przez Bułgarów na wieśniakach tureckich każą wątpić, ażali członkom komisyi pacyfikacyjnej uda się nakłonić powstańców do złożenia broni. Wassa effendi wyjechał wczoraj do Adryanopola, ażeby zbadać powody rokoszu, jaki wybuchł w miejscowościach położonych nad rzeką Ardą. Wieść niesie, że powstanie wybuchło tam w skutek podpalenia kilku wsi tureckich przez Bułgarów. Poszkodowani Turcy nie chcieli wydać Bułgarom resztek swego mienia i ztąd przyszło do walki.

Wiadomo zresztą z telegramów, że missya pacyfikacyjna delegatów tureckich nie odniosła żadnego skutku, i że zapowiedzieli oni już powrót swój do Stambułu.

KRONIKA

— **Mianowania.** Podpułkownik Edward Wieden-Alpenbach, komendant pociągów wojskowych we Lwowie, przeniesiony do Gradcu, a na jego miejsce mianowany major pociągów wojskowych Robert Nosek z Wiednia.

Major Wincenty Moser, przeniesiony z pułku piechoty nr. 59 do pułku piech. nr. 56.

— **Na posłuchaniu** u Najj. Pana dnia 20 maja mieli zaszczyt być między innymi: ks. biskup Gałecki z Krakowa, sekretarz ambasady hr. Załuski, pułkownik Zaremba, właściciel dóbr Treter i dyrektor ruchu kolei Karola Ludwika Sladkowski ze Lwowa.

— **Wilhelm Smoluchowski,** koncypista w gabinetowej kancelaryi mianowany został sekretarzem gabinetowym z tytułem i w charakterze radcy rządowego.

* **Kradzież sklepowa.** Tej nocy o godzinie pół do dwunastej ostrzeżono kupca towarów bławatnych M. Druckera, że drzwi jego sklepu pod l. 1 przy ulicy Ruskiej są otwarte. Kupiec pobiegł do sklepu i spostrzegł, że rozbito mu ladę i zabrano z niej około 280 zł. gotówką. Sprawca wyszedł ze sklepu w ten sposób, że przez okienko nadedrzwiami spuścił się na kawałku materyi bawełnianej na ulicę. Podejrzenie kradzieży padło na subjekta handlowego Józefa N. gdyż Druker nie przypominał sobie, ażeby zamykając sklep wieczorem widział go wychodzącego ze sklepu. Dziś rano przedsięwzięto rewizyę u subjekta, i znaleziono rzeczywiście skradzione pieniądze, ukryte w butach. Aresztowany przyznał się do kradzieży.

* **Defraudacya.** Wczoraj przed południem zgłosił się w tutejszym c. k. sądzie karnym Adam Schick, oświadczając, że przed kilku dniami zbiegł z Wiednia, sprzeniewierzywszy tamtejszemu handlarzowi wieprzów. Aleksandrowi Moldanov przeszło 2000 zł. Schicka, jakkolwiek sądownie nie rozesłano jeszcze za nim listów gończych, uwięziono.

* **Za opór gwałtowny** straży akcyzowej aresztowano wczoraj na rogatce Żółkiewskiej Grzegorza Kunzelmana. Przytrzymany na przemycaniu wódki rzucił się na strażnika W., którego pobił.

* **Dwóch Persów,** którzy chodząc z towarami wschodniemi po sklepach lwowskich, dopuszczali się kradzieży drobniejszych, a których ukarano już sądownie, wydaliła dziś policya za granicę.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Pradze profesor akademii sztuk pięknych, Emanuel Rom, przeżywszy lat 66; w Würzburgu znakomity prawnik, profesor wszechnicy dr. Albrecht, przeżywszy lat 71.

— **Paryska akademia** umiejętności moralnych i politycznych ogłosiła konkurs na napisanie najlepszej pracy o zmarłym ekonomiście Ludwiku Wołowskim, jego życiu i pracach. Nagroda konkursowa wynosi 1500 franków, a termin nadsyłania prac ustanowiony do 31 grudnia 1879.

— **Morderca** Stefan Rosza w Peszcie stracony został przedwczoraj na szubienicy.

— **Gwałtowne burze** srożyły się w niedzielę po południu w Wiedniu. Lincu, Pradze i t. d. Wicher zwłaszcza, a miejscami i gruby grad zrządził dotkliwe szkody. W Lincu uderzył piorun w wieżę kościoła farnego, na której pomieszczona jest strażnica ogniowa, na szczęście jednak nie wzniecił pożaru, tylko zniszczył przyrządy telegraficzne do sygnalizowania pożarów, tak na wieży samej jako też na komunikujących z nią stacyach w mieście. W miejscowości Tuble piorun ugodził w włościanina, wracającego z roboty w polu i w jednej chwili spalił na nim wszystkie suknie aż do koszuli. Nieszczęśliwy został mocno poparzony, lecz życiu jego nie zagraża niebezpieczeństwo. Nie został nawet ogłuszony porażeniem.

— **Zjawisko** przejścia Merkurego po przed tarczę słoneczną, obserwował dnia 6 b. m. z wielkiem powodzeniem w Antwerpii astronom de Boe w towarzystwie dwóch kolegów. Rezultat spostrzeżeń antwerpskich tem się różni od obserwacyj francuskich i wiedeńskich, że p. de Boe sprawdził istnienie wokoło Merkurego świetlanej atmosfery i że widział na ciemnej rdzeni ciała tego planety świecący punkt.

— **Następca Ghazi Osmana.** Korespondent stambulski *Köln. Ztg.* podaje zajmujący opis uczty, jaką dał sułtan po odbytej w zeszłym tygodniu rewii wojsk tureckich, skoncentrowanych pod Konstantynopolem, dla swych znakomitszych generałów, oraz dla członków ambasady angielskiej. Pomiędzy baszami znajdował się u stołu sułtańskiego Ghazi Osman, tudzież ulubieniec padyszacha, młody zwycięsca z pod Elleny, *ferik* Fuad, syn sędziwego Hassana baszy. Fuad także ujmującemi przymiotami osobistemi umiał zjednać sobie w wyższym niż ktokolwiek inny stopniu, sympatyę i zaufanie sułtana. Już niejednokrotnie też Abdul Hamid odznaczył publicznie młodego generała kawaleryi, a przy uczcie wspomnionej na znak szczególniejszej swej łaski dał mu w upominku własny złoty zegarek, wspaniały chronometr angielski z niemniej pięknym łańcuszkiem. Zdarzył się przytem charakterystyczne *intermezzo*. Przy podawaniu Fuadowi upominku sułtan zawahał się, cofnął nawet wyciągniętą rękę z zegarkiem i pomyślawszy chwilę, rzekł do Fuada: „Nie powinienem właściwie pozbywać się tego zegarka, ponieważ jest on i dla mnie pamiątką, którą przed dwoma laty otrzymałem. Jednakowoż proszę, przyjmij go generale, w dowód szczególniejszych moich względów. Oczekuję wiele, bardzo wiele po panu; spodziewam się, że Fuad basza będzie następcą Ghazi Osmana". Wspomniany korespondent dodaje, że o charakterze najnowszego tego faworyta sułtańskiego trudno sobie już dziś wyrobić pojęcie, to jednak pewna, że Fuad jest żołnierzem walecznym, a przytem wykształconym po europejsku człowiekiem, mówi po francusku i angielsku, i lubi przestawać z Europejczykami.

— **Podczas ćwiczeń** wojskowych pod Modeną w zeszłym tygodniu pękło przy wystrzale do tarczy działo odtylcowe, przyczem dwaj artylerzyści utracili życie na miejscu a jeden ciężko został pokaleczony. Zła konstrukcya broni była, jak sprawdzono, przyczyną tego nieszczęścia.

— **Okropny wypadek** zdarzył się przed kilkoma dniami w Monthey, w kantonie Waadt. Zatrudniony przy wypalaniu wapna robotnik odurzony czadem wpadł do pieca: ten sam los spotkał właściciela wapniarki, p. Vionnet, jego córkę i drugiego jeszcze robotnika, gdyż jedno spieszyło na pomoc drugiemu i padało w czeluść odurzone zabójczym wyziewem pieca.

— **Rzadka roślina** kwitnie obecnie w ogrodzie praskiego towarzystwa ogrodniczego, Jest to tak zwany *Rododendron Assam Botam nutali*, pochodzący z gór Himalaja. Wspaniały kwiat, który podobno raz tylko dotychczas udał się w Europie przed dziesięcioma laty, ma cztery calle długości.

— **Ofiary wojny.** Warszawska *Gaz. Lek.* na podstawie telegramu, otrzymanego z San Stefano podaje wykaz zmarłych podczas wojny ostatniej, oraz w skutek chorób po wojnie, lekarzy w służbie rossyjskiej. Według wykazu tego, sama armia dunajska utraciła lekarzy 50, chirurgów 54, a ma obecnie chorych 114 lekarzy i 360 chirurgów. „Mogiły naszych kolegów — powiada dalej przytoczony wyżej dziennik — niestety, nie przestają wyrastać w Bułgaryi: z prywatnego listu dr. M. pisanego z Czorlu, dowiadujemy się o nowych ofiarach wojennego tyfusu w armii dunajskiej: Fryderyk Ribo, chirurg, (34 lat), Zotow. Kowalewski, Al. Filipow (w Braile), Załęski, Władysław Kosiński (lek. syb. puł. grenad.) i Wiśniewski. chwalebnie zakończyli życie, niosąc pomoc cierpiącym. Pokój ich popiołom na obcej ziemi! Zmarło więc już na tyfus 66 lekarzy (29 na Kaukazie i 37 w armii dunajskiej). Daleko znaczniejszą liczbę od wyliczonych tu ofiar, dr. M. podaje obłożnie chorych na tyfus kolegów, z których znaczny procent zabierze nielitościwa śmierć; a kilku w peryodzie konwalescencyi dotknięto pomieszania zmysłów, daj Boże, aby tylko chwilowo. W skutek tego czuje się znaczny brak lekarzy w grenad. i gwardyjskich dywizyach rozlokowanych w okolicy Czorlu i nad niezdrowem morzem Marmara; w niektórych pułkach pozostało zaledwie po 1 lub 2 lekarzy. Czynności ich są bardzo męczące, cały dzień schodzi im na ciężkiej pracy: obchodzą chorych po domach, odwiedzają cierpiących kolegów, spełniają lekarsko-policyjne czynności, do tego pisanie sprawozdań. korespondencya i t. p."

— **Posąg Chmielnickiego.** Cesarz Aleksander odwiedził w tych dniach pracownię snycerza Mikieszyna w Petersburgu, który wykończył wielki model gipsowy, mającego stanąć w Kijowie pomnika Bohdana Chmielnickiego. Pomnik ten wyobraża Chmielnickiego na koniu, który tratuje kontuszowego szlachcica(!) Model gipsowy uzyskał wielkie pochwały cesarza wraz z rozkazem, aby natychmiast przystąpiono do odlania pomnika z bronzu i aby w tym jeszcze roku był ukończony i postawiony w Kijowie na wyznaczonem już miejscu.

— **Tuileryе** paryskie mają być stanowczo odbudowane. Odnośny projekt ma przedłożyć do parlamentarnego załatwienia francuski minister robót publicznych p. Freycinet na jednem z najbliższych posiedzeń zgromadzenia narodowego. Środkowa część dawnego wspaniałego pałacu. odłączona od pawilonów narożnych, po odnowieniu ma być obrócona na muzeum sztuki nowoczesnej, a z podwórza pałacu i części placu *Caroussel* urządzony będzie wielki ogród publiczny. Minister na wykonanie tego planu preliminuje 6 milionów franków.

— **Wdowa** po pięciu mężach, 70 letnia uboga kobieta w Czernolicach czeskich, przed kilkoma dniami po raz szósty wyszła za mąż za 80 letniego kawalera!

— **W pięknym wieku** umarł przed kilkoma dniami w Lundenburgu strażnik emerytowany kolei północnej Józef Hrabal. Liczył lat 105. Hrabal od roku 1802 do 1828 służył w wojsku i był w bitwach pod Ulmem, Aspern i Lipskiem. Aż do ostatniej chwili życia trzymał się rzeźko. Nie pozostawił nikogo z bliższych krewnych.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Nafta i okowita.

[.] **Wiedeń**, 19go maja. *(Korespond. Gaz. Lw.)* Tydzień codopiero ubiegły, przyniósł nam nakoniec niejakie polepszenie w handlu naftą, o którem jednak, chociaż zwyżka od dni kilku już z wolna postępuje, trudno przewidzieć, czy postąpi jeszcze dalej i czy się ustali.

Ostatnie sprawozdanie nasze z Nowego Jorku sięga dnia 30 kwietnia, a z doniesień jego co do tendencyi na targowiskach amerykańskich warto zaznaczyć to jedno chyba że ustaliła się lepsze usposobienie co do handlu towarem surowym. Obrót towaru rafinowanego w tygodniu od dnia 23 do dnia 30 kwietnia na targowiskach nowojorskiem, baltimorskiem i filadelfijskiem razem wynosił około 60.000 barył (po 40 galon). Produkcya w marcu wynosiła w przecięciu 42.100 barył na dzień. Od dnia 1 stycznia do 30 kwietnia wywieziono z Ameryki.

w roku	1878	galon	66.773.045
„	1877	„	74.675.186
„	1876	„	60.489.375
„	1875	„	52,148.711
„	1874	„	58,383.813

Z samego portu nowojorskiego wywieziono w tymże czasie 48,211.178 galon; w tygodniu zaś od dnia 23 do dnia 30 kwietnia 2,791.902 galony, z których na porty europejskie przypadło 1.561.214 galon, mianowicie 1,185.626 galon towaru rafinowanego, a 375.588 galon towaru surowego. Brema i Hamburg wcale nie partycypowały w tym dowozie.

Z Rossyi donoszą, że na tamtejszych targowiskach naftowych, zawalonych setkami tysięcy pudów towaru, panuje zastój najzupełniejszy, a mimo to przedsiębiorcy w Baku wciąż nowe wysyłają transporty Wołgą w górę. Z tego powodu obawiają się handlarze przesilenia w handlu naftą.

Notujemy:

w Wiedniu za 50 kilo z dworca z cłem: dnia 12 maja 9.65 zł., dnia 19 maja 9.65 zł.;

w Bremie za 50 kilo *(netto* z beczką): dnia 11 maja 10.40, dnia 18 maja 10.75 mrk.;

w Hamburgu za 50 kilo *(netto* z beczką): dnia 11 maja 10.60, dnia 18 maja 10.70 mrk.;

w Now. Jorku za galonę (2_8 kilo, $3._8$ litra): dnia 11 maja $11^1/_8$, dnia 18 maja $11^5/_8$ ct. pap.

W handlu okowitą nie długo trwał kierunek wybitnie zwyżkowy, o którym donieśliśmy w sprawozdaniu ostatniem, a omdlenie dobrej tendencyi jest powszechne, z wyjątkiem znów Paryża, który nieraz lubi stawać w sprzeczności z sytuacyą ogólną. Zresztą w Paryżu także obrót wcale nie bywa zbyt znaczny; zapasy tamtejsze, wynoszą obecnie około 11.500 pipes, podczas gdy o tejże porze roku zeszłego wynosiły 16.000. Co się tyczy naszego targowiska, usiłowano przy niskich cenach utrzymać notowania zeszłotygodniowe; gdy atoli popyt coraz więcej się zmniejszał i nieraz do żadnego nie przyszło interesu, tendencya zniżkowa nieodparcie już wstąpiła w swe prawa.

Notujemy porównawczo:

Wiedeń	11 maja		33.50,	18 maja	33.—	zł.
Peszt	„	„	31.75—32,	„ „	31.75—32	„
Wrocław	„	„	52.10,	„ „	51.—	mrk.
Szczecin	„	„	52.50,	„ „	51.60	„
Berlin	„	„	53.30,	„ „	51.80	„
Paryż	„	„	60.—,	„ „	60.75	frk.

÷ **Wiedeń**, 21 maja. Na dzisiejszy targ na nierogaciznę spędzono towaru lekkiego 1125 szt., średniego 1254 szt., ciężkiego 1082 szt., razem 3461 szt. czyli o 89 szt. więcej niż przed tygodniem. Przy nader ospałym ruchu na targu dość znaczna część spędu pozostała bez kupca; ceny znów cofnęły się w przecięciu o 1 zł. na 100 kilo, która to zniżka najmniej jeszcze dotknęła towar lekki. Płacono: towar lekki 34—39, średni 36—42, ciężki 42—45 zł. za 100 kilo ż. w.

OSTATNIA POCZTA

„*Le comte Szuwałow ne transpire pas encore*" — miał się wyrazić ambasador francuski w Petersburgu. generał Leflô, charakteryzując w ten sposób tajemniczość, jaką missya tego dyplomaty jest otoczona. Także w Berlinie nie wiedziano do wczoraj nic pewnego o rezultacie tej missyi. Oto, co pisze *Norddeutsche Allgemeine Zeitung* z okazyi przybycia hr. Szuwałowa do stolicy Niemiec: „Hr. Szuwałów przybył dziś (20go b. m.) rano w towarzystwie generała Trepowa do Berlina, a popołudniu uda się do Friedrichsruhe do ks. Bismarcka. Wobec osób niepowołanych zachowuje dyplomata rossyjski co do rezultatu swej podróży oczywiście jak największą rezerwę. albowiem toczące się rokowania są tego rodzaju, że przedwczesny publiczny ich rozbiór nie mógłby być pożądanym. Ta naturalna i łatwa do pojęcia rezerwa, nie może być jednak w żadnym razie tłómaczoną jako zły symptom, jak w ogóle nie należy zapominać, że przecież w pierwszym rzędzie nie chodzi o doprowadzenie do skutku osobnego układu między Rossyą i Anglią, albo między Rossyą i Austryą. lecz o porozumienie się co do przedwstępnych warunków kongresu, który przez wszystkie mocarstwa jest pożądany."

Wiener Abendpost umieszcza taki biuletyn o sytuacyi chwilowej: „W sytuacyi politycznej i dyplomatycznej także dzisiaj nie zaszła żadna ważniejsza zmiana. Punkt ciężkości sytuacyi znajduje się chwilowo znowu w Londynie, gdzie hr. Szuwałow rezultaty swej podróży do Petersburga w duchu rossyjsko-angielskiego porozumienia wyzyskać zamierza. Prawie cała prasa europejska uważa obecne stadyum rozwoju jako pomyślne i uprawniające do dobrych nadziei". W tym samym numerze *Wiener Abendpost* znajdujemy jednak korespondencyę z Petersburga, która zdolna jest zachwiać nieco tę pokojową otuchę. Korespondent pisze o audyencyi hr. Szuwałowa u cara i o radzie familijnej, która po tej audyencyi nastąpiła. Pokazuje się, że zapatrywania angielskie udzielone zostały hr. Szuwałowi tylko ustnie; że podstawą ich jest zabezpieczenie interesów angielskich. Dalej twierdzi korespondent, że głównem zadaniem nowego posła rossyjskiego w Stambule, księcia Łabanowa, jest uzyskanie ewakuacyi Batum przez Turków; przeczy aby mieszkańcy miasta i okolicy wzbraniali się przejść pod panowanie rossyjskie i sili się dowieść, że mylnem jest twierdzenie dzienników angielskich, iż Batum w ręku Rossyan zagrażać będzie drodze do Persyi i Indyj. Nie dowodzi to zamiaru ze strony Rossyi odstąpienia przyznanego jej przez traktat San Stefański Batum. Lord Salisbury jednak w słynnej swej nocie wielki nacisk położył na przyznanie Rossyi tego ważnego portu. Dalej pisze korespondent. że nie może być mowy o tem, aby Warna nie należała do przyszłej Bułgaryi. Pomimo nadziei upokojowych, mówi w końcu korespodent, uzbrojenia nie ustają. Słowem list ten półurzędowego korespondenta wcale nie robi wrażenia, aby w Petersburgu wierzono w możność pokojowego załatwienia sporu. Inną jeszcze trudność sygnalizują z Petersburga. Telegram *Polit. Corresp.* mówi, że zachodzi obawa groźnych demonstracyj ze strony staro-rossyjskiego stronnictwa, które może powołanem jest odegrać teraz rolę „Rossyi nieoficyalnej". Utwierdza się jednak mniemanie, że hr. Szuwałow będzie następcą ks. Gorczakowa, który najpóźniej po ukończeniu kongresu opuści służbę rządową.

W innej korespondencyi tego samego dziennika, datowanej w dniu wyjazdu hr. Szuwałowa z Petersburga, 18 maja, czytamy co następuje: „To, co hr. Szuwałów wiezie ztąd do Londynu. nabierze decydującego znaczenia dopiero wtedy, gdy gabinet St. James zgodzi się na to i udzieli temu swojej sankcyi. Nie należy spuszczać z uwagi, że według wyraźnego oświadczenia obu gabinetów chodzi na razie tylko o „wymianę" idei". Jest

przeto rzeczą możliwą, że hr. Szuwałów po konferencyi z angielskimi mężami stanu, będzie miał jeszcze niejedno swemu rządowi do zakomunikowania, zanim kwestya kongresu stanowczo zostanie uregulowaną".

O poniedziałkowym zamachu czy też sprzysiężeniu w Konstantynopolu nie mamy dzisiaj żadnych nowych szczegółów. Wczorajsze urywkowe doniesienia telegraficzne noszą na sobie oczywiste ślady ostrej cenzury tureckiego biura prasowego, które pierwszych depesz o zajściu widocznie nie przepuściło. Według depesz berlińskiego biura Wolfa, powód do zajścia przed pałacem Czeragan dało zbiegowisko emigrantów którzy chcieli sułtanowi wręczyć jakąś petycyę. Wśród zamięszania około 30 emigrantów wtargnęło niespostrzeżenie do ogrodu pałacu, zamieszkałego przez Murada V. — i tam wznosili okrzyki „niech żyje sułt.n!" nie wymieniając jednak nazwiska. W starciu ze strażą pałacową i wojskiem poległo kilku tumultuantów między innemi Ali Suavi effendi, który miał być organizatorem i naczelnikiem całej tej demonstracyi. Ali Suavi effendi odgrywał w ostatnich czasach dość wybitną rolę w Stambule. Redagował jakiś dziennik w tureckim języku, w którym ogłaszał dość excentryczne poglądy na sytuacyę. O ile nam wiadomo, należał on do stronnictwa młodo-tureckiego, którego głową jest, jak wiadomo, Midhat basza.

Motywa i cele tego ubolewania godnego zajścia, które tak żywo przypomina majowe demonstracye softów z r. 1876 przed detronizacyą Abdul Azisa, nie są dotychczas należycie wyjaśnione. Kto wie, czy nagłe posunięcie wojsk rossyjskich ku Stambułowi nie stało w jakim tajemnym związku z całą tą sprawą.

Osman basza w piśmie wystosowanem do dzienników tureckich *Bassiret* i *Vakit* zaprzecza kategorycznie włożonym mu przez korespondenta *Daily News* w usta słowom „jakoby Konstantynopol nie dał się obecnie obronić przeciw armii rosyjskiej". Bohater plewnieński oświadcza, że coś podobnego ani mu przez myśl nie przeszło. „Zanadto cenię żołnierzy tureckich, mówi Osman, abym miał ich obrażać podobnemi słowy. Bohaterstwo ich i łaska *Ałłaha* pozwoliła mi przez całych pięć miesięcy bronić otwartej miejscowości przeciw cztery lub pięć razy silniejszym siłom a jedynie brak żywności, amunicyi, a wreszcie i wody dla ludzi i zwierząt zmusił mnie do oddania szpady nieprzyjacielowi. Obecnie, gdy chodzi o obronę miasta zasłoniętego silnemi fortyfikacyami, a bronionego przez 100.000 dobrze zaopatrzonych ludzi, do których w razie potrzeby może się przyłączyć ćwierć miliona zdolnych do noszenia broni mieszkańców, miałożby to miasto, zasłonięte nadto flotą, być opuszczone przed daleko słabszym, mozołami i trudami osłabionym a zaraźliwemi chorobami zdziesiątkowanym nieprzyjacielem? Dopóki żyję, nigdy a nigdy nie zgodzę się na taką hańbę". Słowa te są godne dzielnego obrońcy Plewny.

Tagblattowi donoszą z Pery pod dniem 21 maja, że flota dardanelska składająca się dotąd tylko z okrętów „Agincourt" i „Ruby" a dowodzona przez kontradmirała Comerell została znacznie wzmocniona Pod Gallipoli oprócz wspomnianych wyżej dwóch okrętów, stoją obecnie pancernik „Rupert", opancerzona korweta „Research", okręt kazamatowy „Invincible", fregata szrubowa „Walter-Raleigh", dalej szalupy (*sloops*) „Falcon", „Foxhound", „Cygnet", „Flying Fish", „Condor" i statek awizowy „Salamis". W ciągu tego tygodnia przybędą jeszcze pancerniki „Shannon", „Minotaur", „Defence" i „Pallas" i łodzie kanonierskie „Rapid", „Bittern" i „Wizard". Ostatnie czekają tylko w porcie Said na odpłynięcie indyjskich okrętów transportowych do Malty. Do Gallipoli przybył także co dopiero przeznaczony do floty na morzu Marmara parowiec „Tenedos" z torpedami. Komendę nad temi dwudziestu okrętami, pomiędzy któremi znajduje się ośm pancerników, obejmie admirał Hay. Na okrętach tych znajduje się wogóle 168 dział i 7,000 ludzi. Flota morza Marmara opuszcza zatokę Ismid, nie stanie jednak, jak z początku zamierzano, w zatoce Tuzla, lecz „u wysp książęcych", gdzie zostanie aż do dalszych rozkazów. Flota ta składa się obecnie z następujących pancerników: „Achilles", „Alexandria" i „Temeraire", dwuwieżowego okrętu „Devastation", dalej korwetowych szalup „Flamingo" i „Coketriee", okrętu awizowego „Helikon" i parowca „Antilope". Pancerniki staną na kotwicy przed Chalkis, okręt admiralski przed Prinkipo, okręty drewniane zajmą stanowisko przy najbliższych Konstantynopola wyspach „książęcych" Platis (wyspa Bulwera) i Oxis."

Szpitale i koszary marynarskie na Malcie przygotowują się już na przyjęcie rannych. Jak donoszą z Londynu do *Tagblattu* przybyło na Maltę 42 chirurgów, którzy bezzwłocznie udać się mają do floty angielskiej w Dardanellach i na morzu Marmara.

Generał Totleben otrzymać miał z Petersburga rozkaz, aby poczynił wszystkie przygotowania do bezzwłocznego zajęcia górnego Bosforu i zamknięcia przystępu na morze Czarne na wypadek, gdyby Anglicy wylądowali pod Gallipoli Wskutek tego armia rossyjska z San Stefano wykonała ruch ku Stambułowi. Wersyę tę znajdujemy w berlińskiej korespondencyi *Tagblattu*.

Prawitelstwennyj Wiestnik ogłasza ukazy Cara o nowych nominacyach. Gubernatorem Wołyńskim (na miejscu gen. Gressera, który został przeniesiony do armii czynnej) mianowany szambelan dworu, rzeczywisty radca stanu Podgoryczani-Pietrowicz; gubernatorem zaś podolskim — rzeczywisty radca stanu Hudim-Lewkowicz.

Stwierdzają też dzienniki wiadomość, że oberpolicmajstrem petersburskim mianowany będzie dotychczasowy gubernator grodzieński generał-major Zajcow.

Nordd. Allg. Ztg. zamieszcza dziś projekt ustawy przeciw socyalistom w brzmieniu przyjętem w Radzie związkowej. Do projektu dodane są motywa, które jutro w całej rozciągłości podamy. W motywach tych powiedziano, że dalekim jest zamiar ograniczenia w ogóle i trwale prawa stowarzyszania się i odbywania zgromadzeń, oraz wolności wypowiadania myśli swoich; wszelako interes publiczny wymaga, aby położyć kres nadużyciom tych swobód przez socyalistów i tym sposobem otworzyć pole dążeniom skierowanym do wykorzenienia złego z gruntu za pomocą oświaty, nauczania i wzmacniania uczucia prawa, moralności i ulepszeń ekonomicznych. Takie granice może tylko prawodawstwo wytknąć.

Dymisya Falka jeszcze nie przyjęta, ale następców jego już wymieniają w osobach prezydenta Szląska p. Puttkamera i podsekretarza stanu w ministerstwie sprawiedliwości p. Schellinga. Obadwaj uchodzą za konserwatystów i ortodoxów protestanckich.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 22 maja. Komisya ugodowa Izby deputowanych obradowała nad zmianami Izby wyższej w statucie bankowym i uchwaliła wezwać ministra skarbu, aby przedłożył jej autentyczny egzemplarz uchwał węgierskich o statucie bankowym, wraz z autentycznym przekładem tekstu węgierskiego. Następnie przyjęła komisya wszystkie ważniejsze zmiany, poczynione w Izbie wyższej; tylko w artykule 40, w którym Izba panów opuściła dodatek, który się sam przez się rozumiał, zatrzymano pierwotną formę. Zmiany Izby panów w statutach działu hypotecznego przyjęte zostały również przez komisyę z dodaniem stylistycznej modyfikacyi w §. 35. Dalej przyjęła komisya ugodę obu ministrów skarbu z bankiem narodowym i pierwsze dwa artykuły ustawy o 80-milionowym długu. Scharschmid zapowiedział wotum mniejszości do art. 40.

Wiedeń, 22 maja. (*Tel. pryw.*) Rozruchy, które miały miejsce w Konstantynopolu, wywołane zostały przez spiskowców, którzy zamierzali zdetronizować sułtana Abdul Hamida, a proklamować Murada.

Wiadomości, które tu nadchodzą z Czarnogóry, zaczynają mocno niepokoić. Czarnogóra czyni przygotowania do wojny na wielką skalę, pod pozorem, że Turcy atakować ją zamierzają z Albanii. Pozór ten nie ma najmniejszego uzasadnienia i jasną jest rzeczą, że ks. Nikita usiłuje prowokować wojnę. Podobny zamach ze strony Czarnogóry mógłby spowodować wielkie komplikacye, zwłaszcza wobec faktu, że Austrya zdecydowaną jest uciec się do środków energicznych, a różnice między Rossyą a Austryą w sprawie uroszczeń Czarnogóry co do Durazza i Antivari dotąd wcale nie zostały usunięte.

Wiedeń, 22 maja. *Pol. Corr.* donosi z Cattaro o groźnym zatargu między Czarnogórą a Turcyą. Ks. Nikita obwinia otwarcie Turcyę, że przygotowuje w Albanii wyprawę na Czarnogórę, którą on musi odeprzeć. Nikita uwiadomił nawet ciało konsularne w Scutari i tureckiego gubernatora o tych wrzekomych zamiarach Porty, oświadczając, że w razie rozlewu krwi odpowiedzialność spadnie na Turcyę. Konsulowie i gubernator turecki upewnili księcia Nikitę stanowczo o pokojowem usposobieniu Porty. Gubernator oświadczył, że komendanci nadgranicznі mają najsurowsze rozkazy, aby unikali nawet cienia prowokacyi i wyraził nadzieję, że książę w lojalności swojej wyda podobneż polecenie władzom czarnogórskim. Koła tureckie wojskowe w Scutari nie umieją wytłómaczyć sobie inaczej tego zagadkowego epizodu, jak tylko, że ks. Nikita albo sam fałszywie został zaalarmowany, albo szuka pretekstu do starcia z Turcyą. Z innej strony dowiaduje się *Pol. Corr.*, że Czarnogórcy czynią uzbrojenia.

Wiedeń, 22 maja. do *Pol. Corr.* donoszą z Aten, że Turcy na Krecie uderzyli równocześnie na powstańców, obozujących w okolicy miast, i opanowali prawie wszystkie ich pozycye.

Temuż pismu donoszą z Konstantynopola, że w Bułgaryi przyszło do walk między muzułmańskimi powstańcami a wojskiem rossyjskim. Powstańcy wyparci zostali z swych pozycyj i ponieśli straty w zabitych i jeńcach.

Budapeszt, 22 maja. Komisya bankowa Izby deputowanych przyjęła bez zmian przedłożenie o 80-milionowym długu, po wysłuchaniu ministra skarbu Szella i dep. Falka, którzy porozbierali tę kwestę ze stanowiska słuszności i podnosili, że w opinii tych, którzy chcą ugody, projekt rządowy jest jedynym sposobem załatwienia, który nie nakłada na kraj bezpośrednich ciężarów. Następnie przyjęła komisya zmiany poczynione przez Izbę wyższą w przedłożeniu bankowem. Komisya cłowa przyjęła modyfikacye Izby wyższej w traktacie cłowym, taryfie cłowej i układzie z Lloydem.

Budapeszt, 22 maja. Izba niższa przyjęła bez zmian ustawę o podziale kwot.

Delegacya węgierska rozpocznie swe posiedzenia 25 maja.

Berlin, 22 maja. Frakcya narodowo-liberalna uchwaliła odrzucić projekt ustawy przeciw wykroczeniom socyalistycznym.

Berlin, 22 maja. *Provinzial-Corresp.* pisze: Z podróżą Szuwałowa wiążą się ciągle widoki, że osiągnięte zostanie pełne nadziei porozumienie między Anglią a Rossyą. Najnowsze oświadczenia angielskich ministrów i manifestacye petersburgskie podnoszą nadzieję i życzenie nowego ubezpieczenia europejskiego pokoju.

Petersburg, 22 maja. *Agence Russe* podnosi, że tylko ci, którzy chcą wojny, mogą pracować nad rozbiciem porozumienia między Anglią a Rossyą; wszystko jednak upoważnia do przypuszczania, że usiłowania takie będą zawiedzione, jak tego już dowodzą ostatnie wiadomości z Konstantynopola i Berlina, i że kongres się odbędzie. Aby zapobiedz wszystkim fałszywym wieściom z góry, zwraca *Agence Russe* uwagę, że pozytywne wiadomości o rezultacie missyi Szuwałowa w Londynie będą mogły nadejść tu dopiero w ciągu przyszłego tygodnia.

Wielka rewia majowa odbędzie się w piątek w obecności szacha, który jest tu jutro oczekiwany.

Petersburg, 22 maja. Dzienniki rządowe przestrzegają przed pessymistycznemi wieściami z Konstantynopola. Udaremniony spisek przeciw sułtanowi dowodzi, że są tam ludzie, którzy usiłują przeszkodzić porozumieniu między Anglią a Rossyą.

Jutro odbędzie się przyjęcie szacha w pałacu carskim.

Bukareszt, 22 maja. Według informacyj *Pol. Cor.* zajmuje cała armia rumuńska skoncentrowane stanowisko między Slatiną i Tirgoweszti. Ze strony rossyjskiej zaprzeczono stanowczo pogłoskom o zawarciu nowej konwencyi wojskowej z Rumunią.

Londyn, 22 maja. Szuwałow przybył do Dowru i odjechał przed 4 do Londynu. Dziś odbyła się rada gabinetowa.

Wiedeń, 23 maja. Doniesienia dzienników, jakoby gen. Manteuffel przywiózł własnoręczny list cesarza Wilhelma do cesarza Franciszka Józefa, zupełnie są fałszywe. Manteuffel nie zatrzymywał się w Wiedniu, lecz pojechał wprost do Gastein.

Fremdenbaltt podaje telegraficzne wiadomości o zaburzeniach, które dnia 20 maja miały miejsce w Konstantynopolu. Kilka tysięcy wygnańców zebrało się przed pałacem ex-sułtana Murada, rzucając przekleństwa na Abdul Hamida i na jego faworytów, i domagając się chleba. Walka między bandą, która pod dowództwem Ali Suaviego wtargnęła do Czeraganu, a wojskiem cesarskiem była bardzo zacięta. Buntownicy dotarli aż do samego ex-sułtana Murada i obwołali go sułtanem, ale Murad nie chciał spełnić ich żądania i stanąć na ich czele, aby się pokazać wojsku i ludowi jako prawowity monarcha. Murad prosił tylko, aby mu darowano życie i ukrył się, kiedy przyszło do starcia między wojskiem a powstańcami. Wszyscy rokoszanie, którzy wtargnęli do pałacu, zostali albo zabici albo pojmani. Murad dziękował wojsku, i sprawił na widzach wrażenie zupełnego idyoty. Liczba rannych i zabitych po obu stronach wynosi razem 40.

Wiedeń, 23 maja (*Tel. pryw.*) Z Londynu telegrafują *Tagblattowi*, że książę Athole, członek partyi konserwatywnej, po posłuchaniu u królowej, oświadczył na mityngu, iż królowa wyraziła przed nim zdanie, że pokój zostanie utrzymany.

Deutsche Zeitung donosi z Berlina, że zebranie się kongresu w przyszłym miesiącu, uważane jest za rzecz pewną.

Budapeszt, 23 maja (*Tel. pr.*) Prof. Wagner, skazany za zabicie przeciwnika swego w pojedynku na 3 miesięczne więzienie, został przez Najj. Pana ułaskawiony.

Berlin, 23 maja. (*Tel. pryw.*) frakcya postępowa, centrum i stronnictwo narodowo-liberalne uchwaliły jednogłośnie głosować przeciw ustawie o wykroczeniach socyalistycznych. Frakcya postępowa wybrała mowcą generalnym w tej sprawie Richtera, stronnictwo liberalne Bennigsena, z centrum przemawiać będą Joerg, Reichensperger i Windhorst.

Paryż, 22 maja. Arcyksiążę Karol Ludwik i prezydent marsza-

łek Mac-Mahon złożyli sobie nawzajem wizyty.

Londyn, 23 maja. Hr. Szuwałow miał dziś konferencyę z markizem Salisbury. Jutro odbędzie się prawdopodobnie rada gabinetowa.

Daily Telegraph mniema, że propozycye przywiezione przez Szuwałowa dawałyby możliwość bezzwłocznego załatwienia, gdyby zostały przyjęte przez gabinet angielski.

Times podnoszą, że Rossya musi angielski warunek kongresowy przyjąć co do istoty, choć w zmodyfikowanej formie.

Londyn, 23 maja. (*Tel. pryw.*) Tutejszy *Globe* donosi z Kopenhagi, że dwa rossyjskie pancerniki wypłynęły z Kronstadu i nocną porą pokryjomu minęły cieśninę Oeresund. Statki te wojenne odpłynąć miały do Ameryki. Rossyjscy agenci zakupili w Szwecyi pewną ilość parowców.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 22 maja 1878, godzina 2. min. 15. Losy kredytowe 162·—, Węg. akcye kredyt 190 75, Akcye anglo-austr. 91·40, Akcye banku Union 55 75, Akcye kolei Karola Ludwika 246·25, Akcye kolei północnej 209 —, Akcye kolei południowej 73·—, Akcye kolei Alföld 115·25, Akcye kolei Elżbiety 171 50, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 120 75, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 111 25 Akcye kolei Rudolfa 113 —, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg. oblig. państw w złocie 65·50, Galic. oblig. indemn. 86·—, Losy z r. 1864 141 50, Akcye kolei siedmiogrodzkiej 103 50, Akcye banku obrotowego 93·50, Losy tureckie 16·—, Akcye kolei węg.-galic. 82·—, Akcye kolei państwowej 256 75, Akcye banku związkowego 78 —, Rubel papierowy 1·19½, Węgierskie losy 75·75, Mark niem. 59 90, Węgierska renta —.— Usposobienie silne.

Wiedeń, dnia 22go maja godzina 5, minut —. Akcye kredytowe 216·50, Anglo-austr. —·—, Akcye banku Union —·—, Kolej Kar. Ludw. 246·50, Południowa —·—. Renta pap. 62·20—, Galic. bank. hyp. 89·20, Gal. oblig. indemn. —·—, Gal. listy zastaw, banku włośc. 92·—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor 9.71—, Rubel papierowy —·—, Usposobienie —.

Wiedeń, dnia 23go maja, godzina 10 minut 45. Akcye kredytowe 216 70 Anglo-Austr. 92·75, Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika 246·50, południowa —·—, Rubel papierowy 1.19½, Gal. listy zastawn. —·—, Gal. listy indemnizacyjne —·—, Gal. bank rustykalny —.—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor 9·71—. Usposobienie silne.

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński**

Przyjechali do Lwowa.

dnia 22 i 23 maja

Hotel Angielski.

Pp. A. Bogusz z Tomaszowic. A. Hulmika z Mycowa. H. Janko z Hoszan A. Łucki z Sarny. J. Miączyński z Palikrowy. Z. Siarczyński z Streptowa. I. Kędzierski z Felsztynu. P. Komarnicki z Strzemierza.

Pp. J. Lanc z Horajec. J. Thenen z Tysmienicy. W. Semetkowski z Sokala. F. Skołuba z Domaradz. K. Ostrowski z Rossyi.

Hotel Krakowski.

Pp. W. Fuchs z Tarnowa. J. Wroński z Ulanowa.

Hotel Europejski.

Pp. A. Brochocki z Przemyśla. L. Starańczak z Kijowa.

Pp. M. Jasiński z Zahajpola. K. Torosiewicz z Ostrowa

Hotel George'a.

Pp. A. Bocheński z Ottyniowic A. Czaykowski z Dusanowa. A. Degre z Jass. A. Kret z Taurowa. W. Ustrzycki z Czelatycz.

Pp. T. Czech ze Stryja. W. Rulikowski z Polski. K. Tchórznicki z Krakowa. E. Fermann z Wiednia.

Hotel Warszawski.

Pp. E. Lamboy z Bóbrki. J. M. Zaworski z Szczerca. K. Schnurpfeil z Gródka. F. Mandyszewska z Winiatyniec.

Pp. E. Pausza z Oleska. J. Smalawski z Uherec. W. Przysiecki z Dunajowa. S. Zaruski z Oleska. S. Kutowski z Rudy. A. Schwarz z Jass, A. Marszycki z Krakowa.

Hotel Langa.

Pp. H. br. Potten z Łachodowa. A. Iskrzycki z Sanoka. A. Wybranowski z Juszkowic. S. Götz z Wiednia. S. Benedyks z Czerniowiec. L. Polaczek z Pragi. L. Bernstein z Tarnowa.

Pp. J. Bosser z Wiednia. H. Jung z Wiednia. J. Steining z Trembowli. H. Therentheil z Kutkowic,

Odjechali ze Lwowa.

Pp. L. hr. Cigala do Nagorzan. J. hr. Czosnowski do Krakowa. S. hr. Konarski do Dubiecka. A. Nowakowski do Wiednia. S. D. Kęplicz do Stanisławowa. F. Popiel do Woli Kotowej. O. Szymanowski do Brodów. A. Terlecki do Ciesiaczyna. A. Żurakowski do Horbacza.

Pp. J. Gomoliński do Brodów. A. Hulimka do Mycowa. H. Janko do Warszawy. B. Popper do Stryja. J. Miączyński do Palikrowy. L. Truskolaski do Płonicy. K. Weeber do Banunin. I. Zabielski do Łosniowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 23 maja 1878 o godz. 7 rano.

Barometr 734.55 mm. Psychrometr suchy 11.8°C Psychrometr wilgotny 9.5°C. Prężność pary 7.5mm. Wilgoć 73. Zachmurzenie 1 Wiatr W3. Ozon 7. Opad w mm z ostatnich 24 godzin. — Temperatura powietrza+9.4R. – Barometr idzie w górę.

Wykaz

wyciągniętych w c. k. urzędzie loteryjnym Lwowskim w dniu 22 maja 1878 pięciu liczb

39 87 13 41 42

Następne ciągnienia przypadają w dniu 5 i 19 czerwca 1878

Z c. k. urzędu loteryjnego.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godzinie 5 minut 22 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 9 m. 27 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 min. 8 przed południem (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk (na dworzec w Podzamczu): o godzinie 3 minut 2 rano (pociąg osobowy); o godzinie 3 min. 9 po południu pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny): o godz. 10 min 43 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 33 rano (pociąg osobowy): o godz. 3 min. 39 po południu (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godzinie 9 minut 55 wieczór (pociąg pospieszny), o godzinie 3 minut 45 rano (pociąg mięszany); o godzinie 2 minut 50 po południu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: o godzinie 11 min. 3 przed północą (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godzinie 4 minut 39 po południu (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z Podzamcza): o godz. 11 minut 10 wieczór (pociąg osobowy); o godzinie 12 minut 27 w południe (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): o godzinie 5 min. 37 rano. (pospieszny); o godzinie 10 min. 44 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 12 minut 5 w południe (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 45 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 11 min. 25 wieczór (pociąg mięszany); o godzinie 12 min. 30 z południa (pociąg mięszany).

Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka peszteńskiego, godz. 12 w Peszcie odpowiada godz. 12 m. 20 we Lwowie.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwow, dnia 22 maja 1878.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	waluta austr.			
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	245	75	248	—
Kol. lwow.czer.-jas. „ 200 zł. m.k.	119	50	122	—
Banku hip. galic, 200 zł. w. a.	247	50	250	—
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	216	—	220	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5% w. a,	84	—	84	85
„ „ „ 4% „	79	25	80	25
„ „ „ 5% okresowe	84	—	84	85
Banku hip. galic. 6% w. a.	88	85	89	80
Listy dłużne . Z. kr. wł. 6% w. a.	91	75	93	—
3. Listy [illegible]użne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakł. dla Gal. i Bukow. 6% los. w 15 lat.	90	25	91	30
Tow. kr. m. 6% w. a. w 15 lat.	—	—	—	—
„ 5% w. a. w 30 lat.	—	—	—	—
4. Obli[illegible] za 100 zł.				
Indemniz. gali . 5% m. k.	85	40	86	30
Pożyczki kraj. z r. 1873 po 6% w. a.	89	50	91	—
5. Losy Miasta Krakowa .	14	—	15	50
„ „ Stanisławowa	20	—	22	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	61	5	70
Dukat cesarski	5	65	5	75
Napoleondor	9	67	9	75
Półimperyał	9	80	9	98
Rubel rossyjski srebrny	1	77	1	87
„ „ papierowy	1	18½	1	20½
100 marek niemieckich	59	50	60	50
srebro	104	75	106	75
Kupony w srebrze	104	25	106	25

(bez kuponu — bieżącego — bez kuponu)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 20 maja 1878.

	płac	żądają.
1. Dług Państwa.		
Jednolity dług Państwa w banknot.		
maj-listopad	62.05	62 20
luty-sierpień	62.—	62.15
Jednolity dług Państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	64.90	65.10
kwiecień-październik	64.90	65.10
Losy z roku 1839 całe	336.—	337 —
„ „ 1839 piąta część	332. –	334 —
„ „ 1854 po 250 złr.	1.8.—	1[illegible]8.50
„ „ 1860 po 500 złr. 5%	113 70	113 90
„ „ 1860 po 100 złr. 5%	121.50	122 50
„ „ 1864 (z premią) po 100 złr.	141.25	141 75
„ „ 1864 „ po 50 złr.	140 75	141 25
Renty Como po 42 lir. aus.	24.—	25.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5%	142—	142 50
Austr. asyg. skarb. zwrotne 1878 5%	98.50	98 75
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4%	71 90	72 10
2. Obligacye indemn. 5% za	—.—	—.—
Czech	103 25	103 75
Bukowiny	82 25	82.75
Galicyi	85.60	86.—
Niższej Austryi	104 50	105 —
Siedmiogrodu	76 60	77·10
Węgier	79.—	79.50
3. Inne pożyczki publiczne.		
Galic. pożyczka krajowa z r. 1873 6%	— —	—.—
4. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł 120	91.25	91.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	214.75	215.—
Niższo-austr. tow. eskomt po 500 zł.	206.—	208.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	-.—
Gal. bank. d. hndl. i prz. a 200 zł. wpł. 40%	—.—	— —
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego a 600 zł.	799. —	801.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m.	391.—	392.—
Kol. Cesarzow. Elżbiety po 200 zł. m. k.	173.50	174 —
Kol. Preszow-Tarn.(w. e.) a 200 zł. w srbr.	—.—	—.—
Połu kolei po 1000 zł	2035 -	2100 —

	płacą.	żądają
Kol. Kar. Ludwika po 200 zł. m. k.	247.—	247.50
Lwow. Czern. kolei po 200 zł. w. a. w sr,	121.—	121·50
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	255 75	25[illegible].25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	73 75	74 25
I. Kol. węg. gal. a 200 zł. w sr	82.25	82 75
5. Listy zast. losowane		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny, w 15 l. 6%	90.—	91.—
Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5% w sr.	111.25	111 75
Gal. zakł. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6%	90.—	92.—
„ „ „ „ „ „ w 20 „ 7%	95. -	—.—
„ „ „ „ „ „ w 36 „ 5½	87.50	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4%	78.75	—.—
„ „ „ „ po 5%	84.—	84 50
„ „ „ „ po 5% w 37 latach zwrotne	84.—	84.50
Gal. banku hipot. po 6%	8+.20	89 50
Gal. zakł. kred. włość. po 6%	92	92.50
Tow. kred. miejs. lw. w 15 l. wyl. po 6%	—.—	—.-
„ „ „ „ w 30 l. wyl. po 6%	—.—	—.—
Banku narodowego po 5%	—.—	—.—
Węg. tow. ziem. po 5½%	95.—	95.50
„ „ „ po 5%	86.—	86 50
6. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5% w. a.	69.40	69 70
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w ez.) a 300 zł. 5% w srebr.	—.—	—.—
Kol. poł. po 100 zł. m. k.	103.—	103 50
„ „ „ 100 zł. w. a.	97.75	98.25
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5%	102.75	103.25
„ „ „ „ II. emisyi	101.—	101.50
„ „ „ „ III. „	99. —	100.—
„ „ „ „ IV. „	98. —	—.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jas. III. emis. a 300 zł. 5% w srebrze z r. 1865	79.75	80.25
z r. 1867	79 25	79.50
z r. 1868	70.75	71 25
z r. 1872	67 50	68. —
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5% w srebrze	64 60	65.—
7. Losy.		
Inst. kred. dla hand. i prz. po 100 zł. w. a.	162.—	162 50
Clarego po 40 zł. m. k.	29.50	30.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m	95.25	95.50

	płacą	żądają
Keglevicha po 10 zł. m. k.	14.25	14.75
Losy miasta Krakowa	14.75	15.25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	29 —	29.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	27.75	28.25
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	14 50	15.—
Salma po 40 zł. m. k.	38.50	39.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	29.25	29.75
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. wa.	20.50	21.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	121. -	122.—
„ „ „ 50 zł m. k.	61.—	63.—
Waldsteina po 20 zł m. m	22.75	23.25
Windischgratza po 20 zł m. k.	26.—	26 50
Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg za 100 zł w. p n	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. n. p	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p,	— —	— —
Hamburg za 100 mark w. p. n.	— —	— —
Londyn za 10 ft. szt.	121 40	121.70
Paryż za 100 fr.	48 35	48 45
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5 73.—	5 74
„ pełnej wagi	5.72 —	5.73 —
Korona	— —	— —
20-frankówka	9.71 50	9 72 50
Rossyjski imperyał	9.99 —	10 01 —
Talar związkowy	— —	— —
Srebro	105 50	105 60

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

z dnia 22 maja 1878.

	zł.	ct
Jednolity dług państwa w banknotach	62	10
„ „ „ w srebrze	65	-
Renta w złocie	71	85
Losy pożyczki z roku 1860	114	—
Akcye banku wiedeńskiego	796	—
„ „ kredytowego	215	90
Londyn	121	40
Srebro	105	50
Napoleondor	9	71
Dukat cesarski men.	5	73—
100 marek niemieckich	59	90

Dziennik Urzędowy.

(2996 1—3) **Edykt.**

L. 9266. Na dniu 24 czerwca 1878 na dniu 24 lipca 1878 i na dniu 26 sierpnia 1878 odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż kawałka gruntu „pod dębiną" zwanego do gospodarstwa pod l. k. 68 w Poluchowie położonego należącego ciała tabularnego niestanowiącego Hryńka Sachmana własnego w celu zaspokojenia kwoty 46 złr. w. a. z pn. przez Schulima Mandla wywalczonej.

Cena wywołania 100 złr. w. a. wadyum 10 złr. w. a.

Resztę warunków można przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Gliniany 20 marca 1878.

(2995) **Ogłoszenie.**

L. 7052. C. k. miejsko-delegowany sąd powiatowy w Tarnopolu zawiadamia, iż złożone zostały u niego do powszecnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służące mające do założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Ostrów.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mają w sądzie tutejszym do dnia 3go czerwca 1878 w którym to dniu dalsze dochodzenia przeprowadzone będą.

Tarnopol dnia 19go maja 1878.

(2994 1—3) **Obwieszczenie**

L. 612. Jego Excelencya Prezydent wyższego sądu krajowego zamianował reskryptem z dnia 22 kwietnia 1878 l. 3032 dla trzeciej zwyczajnej z dniem 1 lipca 1878 o godzinie 9tej przed południem rozpoczynającej się kadencyi sądu przysięgłych przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym przewodniczącym Prezydenta sądu Karola Pogliesa a zastępcami przewodniczącego radców Modesta Piaseckiego, Romana Lewickiego, Leopolda Szymonowicza, Faustyna Jahnera, Alfreda Linzbauera i Władysława Samolewicza.

Co się podaje do publicznej wiadomości.

Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego

Złoczów dnia 21 maja 1878.

(2998 1—3) **Edykt.**

L. 1273. C. k. sąd powiatowy w Kutach niniejszem wiadomo czyni, że w dniach 28 czerwca 19 lipca i 16 sierpnia 1878 każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w lokalu sądowym egzekucyjna publiczna sprzedaż realności w Rostokach pod l. k. 66 położonej ciała tabularnego nie stanowiącej do Tanasija Danyluka należącej na zaspokojenie pretensyi Freidy Kamil w kwotach 56 złr. w. a. z pn. i 133 złr. z pn. a to przy pierwszym i drugim terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej przy trzecim zaś i niżej tejże, za jaką bądź cenę.

Cena wywoławcza 460 złr. w. a. wadyum 46 złr. a. w.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania tudzież resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuty 29 marca 1878.

(2988 1—3) **Edykt.**

L. 385. W dniach 7 czerwca, 5 lipca i 9 sierpnia 1878 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie w sprawie egzekucyjnej Abrahama Bogen przeciw Jędruchowi i Jewce małż. Sydor o zapłacenie 90 zł. w. a. z pn. egzekucyjna licytacyjna sprzedaż realności pod l. k. 83 w Staremsiole położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, a rzeczonych dłużników własnej pod następującemi warunkami:

1. Za cenę wywołania ustanawia się cena szacunkowa w mowie będącej realności w kwocie 415 zł.
2. Wadyum wynosi kwotę 41 złr. 50 ct. w. a.
3. Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś w trzecim terminie, także niżej ceny szacunkowej i wywołania sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze w zwykłych godzinach służby.

Z c. k. sądu powiatowego.

Lubaczów dnia 20 kwietnia 1878.

(2911 1—3) **Edykt.**

L. 2787. C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Jawdochi Didunek w kwocie 181 zł. 50 ct. z pn. odbędzie się dnia 13 czerwca, 4 lipca i 1 sierpnia 1878 publiczna licytacya kawałka gruntu „Brykowa dołyna" pod nr. 69 w Kotuzowie Mykity Pastuszanczyna własnego z tem, że na pierwszych dwóch terminach tenże przynajmniej za, zaś na trzecim i niżej ceny szacunkowej 180 zł. pozbyty zostanie. Wadyum wynosi 10%.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze.

Podhajce dnia 13 kwietnia 1878.

(2866 1—3) **Edykt.**

L. 4028. Jarosławski sąd powiatowy rozpisał na 28 czerwca, 2 sierpnia i 6 września 1878 publiczną sprzedaż nietabularnej realności pod l. 30 leżającej przedmieście w Jarosławiu położonej, Zofii Poziomkowskiej własnej na zaspokojenie sumy 100 zł.

Cena wywołania 500 zł., wadyum 50 zł. Szczegółowe warunki, akt szacunkowy do przejrzenia w registraturze.

Jarosław 2 maja 1878.

(2966 1—3) L. 3024/pr.

Obwieszczenie

c. k. Prezydyum Namiestnictwa z dnia 12 maja 1878 L. 3024|pr., którem ogłasza się rozporządzenie wys. c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 29go stycznia 1878 r. względem zmian w dotychczasowem odgraniczeniu niektórych okręgów sądów powiatowych i kolegialnych.

Alfred hrabia Potocki.
c. k. Namiestnik.

Rozporządzenie

c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 29 stycznia 1878, tyczące się zmian objętości okręgów niektórych sądów powiatowych i kolegialnych w Królestwie Galicyi i Lodomeryi i Wielkiem księstwie Krakowskiem.

Na mocy ustaw z 11 czerwca 1868 (dz. ust. państ. Nr. 59) i 26 kwietnia 1873 (dz. ust. państ. Nr. 62) zostają w spisach A. i B. wyliczone gminy, miejscowości i obszary dworskie z okręgów w rubr. I. powołanych sądów powiatowych względnie z okręgów obecnie przynależnych Trybunałów pierwszej instancyi wyłączone i do okręgów w rubr. III. powołanych sądów powiatowych względnie do Trybunałów pierwszej instancyi dla tych sądów właściwych, przydzielone.

Powyższe rozporządzenie wchodzi w życie dnia 1 sierpnia 1878 roku.

Glaser m. p.

A.

Z okręgu sądu powiatowego	Nazwa gmin, miejscowości i obszarów dworskich	Do okręgu sądu powiatowego
1) Winniki	Sołonka mała i wielka.	Lwów
2) Janów	Starzyska z Wolą, Kurniki.	Jaworów
	Kozice, Borki dominikańskie, Borki janowskie.	Lwów
3) Cieszanów	Bełzec, Brzeziny.	Rawa
4 Niemirów	Krowica hołodowska z Wulką krowicką, Krowica lasowa, Lipowiec. Majdan, Lindenau, Krowica sama, Czetynia.	Lubaczów
5) Mosty wielkie	Jastrzębica, Wołświn z Narudną, Tyszyce, Hohołów, Parhacz, Sielec z Zawoniem i Nosatem, Radwańce, Wulka radwaniecka, Horodyszcze bazyljańskie.	Sokal
6) Kulików	Podliski małe, Obydra, Stroniatyn, Remenów, Wisłoboki, Kukizów, Tłuszczynka, Ceperów, Rudańce.	Lwów
7) Bełz	Smitków, Moszków, Hałowice, Bojanicze, Boratyn, Madziarki i Wydra, Krystiampol i Nowydwór, Dobraczyn, Kłusów, Lubów, Korków.	Sokal
8) Bukowsko	Zubeńsko.	Baligród
	Czaszyn, Brzozowiec z Kutami.	Lisko
9) Rymanów	Cergowa, Jasionka, Lubatowa, Równe, Rogi, Lubatówka.	Dukla
	Iwonicz, Miejsce.	Krosno
10) Lisko	Zagórz, Wielopole, Bykowce, Załuż, Dolina, Wojskie, Zasławie.	Sanok
	Szczawne, Rzepedź, Turzańsk, Jawornik, Czystohorb, Duszatyn, Prełuki, Mików, Komańcza, Dołżyce, Radoszyce, Osławica.	Bukowsko
11) Baligrod	Hoczew, Bachlawa, Dziurdziow, Średniawieś, Berezka, Zabródzie, Bereźnica niżna.	Lisko
12) Lutowisko	Szandrowiec, Tarnawa niżna i wyżna, Dydiowa, Boberka, Dźwiniacz górny, Łokieć.	Turka
	Sokołowa wola.	Ustrzyki dolne
13) Ustrzyki dolne	Stankowa, Zawadka, Brelików, Paszowa, Ropianka dolna i górna, Wankowa.	Lisko
14) Brzozów	Kombornia, Wola Komborska, Iskrzynia, Wróblik królewski.	Krosno
15) Bircza	Hłomcza, Łodzina.	Sanok
16) Dubiecko	Dydnia z Wolą, Krzywe, Jabłonka, Wydzna, Końskie, Temeszów, Obarzym, Wincentówka, Witryłów, Izdebki, Krzemienna i Niwistka.	Brzozów
17) Niżankowice	Jaksmanice, Krowniki z Kolasą i Bakończyce, Nehrybka, Pikulice, Siedliska i Nowosiółki, Byków, Łuczyce, Sielec.	Przemyśl
Niżankowice	Bolanowice i Bolanówka, Horysławice, Bojowice, Hussaków, Radochońce, Jordanówka, Ludków, Złotkowice.	Mościska
	Rejtarowice (m.) Sadkowice, Władypol.	Sambor
18) Mościska	Kornice, Więckowice, Wola więckowska, Wola baraniecka.	Sambor
	Bucow, Medyka, Chałupki, Pozdziacz, Szechynie, Torki.	Przemyśl
19) Sądowa Wisznia	Doliniany, Popiele, Korzeniowszczyzna, Dobrzany i Putiatycze, Milatyn i Bar, Wołczuchy.	Gródek
	Jaremków, Michalewice.	Rudki
20) Jaworów	Rzeczyczany, Hartfeld, Leśniowice.	Grodek
21) Krakowiec	Porudno, Porudenko, Czerczyk, Rogóżno, Siedliska.	Jaworów
22) Sieniawa	Kruhel pawłosiowski, Setna, Pełkinie, Kruhel pełkiński, Makowisko, Szuwsko, Wola ryszkowa, Wierzbna.	Jarosław
23) Radymno	Drohojów, Hnatkowice, Małkowice, Nakło, Stubienko, Stubno, Barycz, Dusowce i Chałupki, Skład solny, Trojczyce.	Przemyśl
24) Dukla	Rostajne, Żydowskie, Wyszowadka, Grab, Ozenna, Majdan.	Żmigród
	Banica, Lipna, Nieznajowa, Krzywa, Wołowiec, Jasionka, Czarna, Długie, Radocina.	Gorlice
25) Rudki	Chliple i Wola, Sudkowice i Wola.	Mościska
	Uherce niezabitowskie.	Gródek
26) Turka	Łopuszanka chomina.	Staremiasto
27) Starasól	Bukowa, Czaple, Janów, Humieniec z Pawłówką, Głęboka, Sąsiadowice z Uhadówką, Czyszki. Bylice, Rogóżno, Brześciany, Rakowa, Lutowiska.	Sambor
	Sanoczany.	Niżankowice
28) Łąka	Mosty, Swiniusza, Dniestrzyk, Monasterzec, Terszaków.	Komarno
29) Medenice	Kawsko, Brigidau.	Stryj
30) Podbuż	Sprynka, Kołowanie, Zwór, Sprynia wielka, Czerchawa, Mokrzany.	Sambor
	Issaje, Wołosianka mała i wielka, Jasionka masiowa, Jassionka steciowa, Kondratów, Hołowsko, Kretiate, Zubrzyce.	Turka
	Niedzielna, Turze.	Staremiasto
31) Stryj	Machliniec.	Żurawno
32) Żurawno	Dzieduszyce małe.	Stryj
	Czeremchów, Wierzbica, Bortniki.	Chodorów
	Hrehorów, Ostrów.	Rohatyn
	Wierzchnia i Zawadka, Zbora.	Kałusz
33) Wojniłów	Podmichałowice, Żurow, Kołokolin, Czahrów, Bukaczowce, Poświerz, Słoboda, Czerniów, Wiszniów, Nowoszyn, Kozara, Żurawienko, Martynów stary i nowy.	Bursztyn
34) Dolina	Bołochów.	Kałusz
	Strutyn niżny.	Rożniatów
35) Bolechów	Olexiniec nowy (Gelsendorf) Morszyn, Dzieduszyce wielkie, Sokołów (miasto), Łany.	Stryj
36) Rożniatów	Tużyłow, Kotiatycze.	Kałusz
37) Halicz	Baranówka, Hanuszowice, Jastrzębice, Pobereże, Uzin, Wysoczanka.	Stanisławów
	Bouszow, Demeszkowce, Demianów, Niemszyn, Ruzdzwiany, Słobudka.	Bursztyn
	Miłowanie, Olszanica.	Tyśmienica
38) Nadwórna	Tyśmieniczany, Zaberezie.	Stanisławów
39) Bohorodczany	Czukałówka, Dobromirczany, Radcza.	Stanisławów
40) Sołotwina	Chmielówka, Głęboka, Chlebówka.	Bohorodczany
	Hwoźdź.	Nadwórna
41) Tyśmienica	Bohorodyczyn, Hostów z Konstantówką i Mogiłkami, Targowica, Tarnawica polna.	Tłumacz

Z okręgu sądu powiatowego	Nazwa gmin, miejscowości i obszarów dworskich	Do okręgu sądu powiatowego
42) Monasterzyska	Nowosiółka, Petryłów.	Tłumacz
	Dołhe, Jurkówka, Rożniów, Strychańce.	Tyśmienica
	Jezierzany, Wierzbiatyn.	Buczacz
	Kończaki nowe, Kończaki stare, Krymidów, Jeziorko.	Halicz
43) Gwoździec	Targowica, Toporowce.	Horodenka
	Krasnostawce.	Śniatyn
44) Peczyniżyn	Iwanowce, Rakowczyk, Szeparowce, Tłumaczyk, Ispas, Wierbiąż niżny i wyżny.	Kołomyja
	Kosmacz.	Kossów
45) Obertyn	Żukocin, Michałków, Chlebiczyn leśny, Kamionka wielka, Dobrowódka.	Kołomyja
46) Budzanów	Byczkowce, Skorodyńce, Romaszówka, Biały potok z Chomiakówką, Kossów, Rydoduby.	Czortków
	Bobulińce, Kujdanów, Ossowce, Petlikowce nowe i stare, Bielawińce, Kurdwanówka, Medwedowce, Nowostawce, Podlesie, Pielawa, Janówka.	Buczacz
47) Zaleszczyki	Szuparka, Szyszkowce Chudyjowice, Korolówka, Juriampol, Skowiatyn.	Borszczów
48) Uścieczko	Muszkarów, Bilcze, Dobrokół, Monasterek, Olexińce, Szerszeniowce, Kapuścińce.	Borszczów
49) Husiatyn	Zalesie.	Czortków
50) Kopeczyńce	Iwanówka z Budami.	Trembowla
51) Mikulińce	Łoszniów, Zagórze, Iławcze.	Trembowla
52) Tarnopol	Berezowica mała, Kobyła, Iwanczany, Kurniki, Dobrowody, Netreba, Czumale, Opryłowce.	Trembowla
53) Zbaraż	Romanówka, Czerniłow mazowiecki.	Tarnopol
54) Trembowla	Janów, Kobyłowłoki, Papiernia i Młyniska, Słobudka i Zniesienie.	Budzanów
55) Wiśniowczyk	Słoboda.	Kozowa
56) Kozowa	Augustówka, Koniuchy.	Brzeżany
57) Bursztyn	Chorostków, Miedzyhorce, Siemikowce.	Halicz
	Boków, Hnilce, Sienawka, Panowice, Szumlany, Sławętyn, Byszów, Dryszczów.	Podhajce
58) Przemyślany	Strychańce, Potuczany, Rekszyn, Krasnopuszcza.	Brzeżany
59) Gliniany	Firlejówka z Marmuszowicami, Olszanka mała, Bortków, Skniłów, Olszanica, Mitulin, Nowosiółki, Trędowacz.	Złoczów
	Uniów z Młynowicami.	Przemyślany
60) Olesko	Sassów, Chmielowa, Kołtów z Rudą, Żulice.	Złoczów
61) Łopatyn	Kulików, Niemiłów.	Radziechów
62) Załośce	Manajów.	Zborów
	Kruhów.	Złoczów
63) Busk	Jakimow.	Kamionka str.
	Krasne, Uciszkow. Pietrzyce, Ostrowczyk polny.	Złoczów
64) Bóbrka	Chlebowice świrskie, Swirz (miasto), Kopań, Gniła.	Przemyślany
65) Chodorów	Czyżyce, Dziewiętniki, Jatwięgi, Kołohury, Berteszów.	Bóbrka
	Knihinicze (miasto), Oskrzesińce, Wasiuczyn, Psary, Dehowa, Doliniany, Pomonięta, Zagórze.	Rohatyn

B.

Z okręgu sądu powiatowego	Nazwa gmin, miejscowości i obszarów dworskich	Do okręgu sądu powiatowego
1) Liszki	Bronowice małe i wielkie, Łobzów, Nowawieś narodowa, Przegorzały, Rząska duchowna i szlachecka Wola justowska, Zwierzyniec, Mylniki, Olszanica, Chełm z Zakamyczem.	Kraków
2) Krzeszowice	Bolechowie, Brzezie narodowe i szlacheckie, Kaźniowice, Kobylany, Modlnica, Modlniczka, Tomaszowice, Ujazd, Więckowice, Zabierów, Zelków.	Kraków
3) Wiśnicz	Laskowa, Makowica z Pasieką.	Limanowa
	Uszwica i Poręba.	Brzesko
4) Niepołomice	Suchoraba, Słomiróg, Węgrzec wielki i mały, Zagórze, Zakrzów, Zakrzowiec, Ochmanów.	Wieliczka
	Liplas.	Dobczyce
5) Radłow	Barczków, Popędzina.	Bochnia
	Łęki, Przyborów, Ruda i Rysie.	Brzesko
	Rudka.	Tarnów
6) Wojnicz	Błonie.	Tarnów
7) Wieliczka	Bielczyce, Dziekanowice, Falkowice, Gdów, Grzybowa ad Gdów, Hucisko, Kunice I. i II część, Niżowa, Nowawieś, Rudnik, Sieraków, Winiary, Zbyszówka ad Sieraków.	Dobczyce
8) Podgórze	Bierzanów, Czechówka, Kaim, Kawęcin, Łyczanka, Ochójne dolne i górne, Podstolice, Przewóz, Rybitwy, Rząka, Rzeszotary, Siepraw, Stojowice, Zakliczyn.	Wieliczka
	Brzączkowice.	Myślenice
9) Skawina	Borek szlachecki, Facimiech, Gołuchowice, Krzęcin, Zelczyna, Ochodza, Polanka, Haller, Grabie ad Polanka-Haller.	Kalwarya
	Jurczyce, Radziszów, i Wola Radziszowska.	Myślenice
10) Dobczyce	Bnowice, Droginia, Łęki, Osieczany, Poręba, Trzemeśna, Zasań.	Myślenice
	Chrostowa, Dombrowica, Podegrodzie, Wieniec.	Bochnia
	Starerybie.	Limanowa
	Boczów, Brzezowa-Żuk, Grabie uznańskie, Kamyk, Kępanów, Kobylec, Łapanów, Lubomierz, Podjasień, Radzawa, Tarnawa, Ujazd, Ubrzeż, Wieruszyce, Wola wieruszycka, Wolica, Zbydniów.	Wiśnicz
11) Jordanow	Chabówka, Ponice, Rdzawka, Rokiciny, Sieniawa.	Nowytarg
12) Maków	Bieńkówka.	Myślenice
	Osielec, Wieprzec.	Jordanów
	Zembrzyce, Marcówka.	Wadowice
13) Andrychów	Graboszyce, Laskowa, Pałczowice, Rudze, Smolice, Trzebieńczyce, Wigłowice, Zator.	Wadowice
14) Kalwaryja	Biertowice. Sułkowice.	Myślenice
15) Biała	Bierna, Glemieniec, Łodygowice.	Żywiec
16) Kenty	Kozy.	Biała
17) Oświęcim	Koło lipowieckie, Podolsze, Przeciszów.	Wadowice
18) Slemień	Slezowice górne i dolne.	Wadowice
19) Nowysącz	Konty.	Brzesko
	Mystków.	Grybów
20) Krynica	Banica, Berest, Bilicznа, Brunary niżne i wyżne, Czarna, Czertyzna, Czyzna, Florynka, Jaśkowa, Izby, Kamienna, Piorunka, Polany, Sietnica, Stawisza, Wawrzka.	Grybów
21) Krościenko	Czerniec, Kiczna, Łącko, Łączki (Wiesendorf), Maszkowice, Szczercz, Wietrznicai Wolaki, Wola kosnowa, Wola piskulina, Zabrzeż, Zagorzyn, Zarzyce.	Starysącz
	Kamienica, Szczawa, Zalesie, Zbłudza, Zasadne.	Limanowa
22) Limanowa	Stankowa, Wola stankowska, Zbikowice,	Nowy-Sącz
23) Gorlice	Zbrowice, Siedliska.	Ciężkowice
	Polna, Wyskitna, Berdychów, i Bugaj.	Grybów
	Harklowa.	Jasło
	Nasalowa, Jodłówka, Kozłówek.	Tuchów
24) Grybów	Trzycież.	Nowy-Sącz
25) Ciężkowice	Bartkowa z Posadową, Będny, Gródek i Kobyle z Wisiołką, Podole i Gurowa, Przydonica, Glinik i Podglinik, Radajowice, i Bujne z Posadową, Rożnów, Łazy i Łaziska, Roztoka i Brzezina, Tropie, Wiatrowice Chabalina, Zagórze, Gierowa, Tabaszowa, Witkówka, Znamirowice, Załęzie.	Nowy-Sącz

Z okręgu sądu powiatowego	Nazwa gmin, miejscowości i obszarów dworskich	Do okręgu sądu powiatowego
26) Tarnów	Zakrzów. Ilkosławice,	Wojnicz
	Lichwin, Lubinka, Rychwald Siemiechów.	Tuchów
27) Tuchow	Zwiernik z Budyniem, Lubcza, Wola lubecka. Dzwonnowa.	Pilzno
28) Dąbrowa	Siedlec, Łęka siedlecka.	Tarnów
29) Pilzno	Zawadka.	Brzostek
	Jastrząbka nowa, Jodłówka i Wałki, Żukowice nowe i stare.	Tarnów
30) Brzostek	Zagórze.	Pilzno
	Kołaczyce, Nawsie kołaczyckie, Lipnica dolna.	Jasło
31) Dembica	Łopuchów, Okonin, Ostrow-Wójtowski. Skrzyszów, Mała, Niedzwiada.	Ropczyce
32) Frysztak	Bieździadka, Biezdziedza, Łazy ad Bieździadka, Lublica, Sieklówka górna i dolna.	Jasło
	Dobrzechów Grodzisko, Markuszowa.	Strzyżów
	Rzepnik, Wojkówka.	Krosno
33) Mielec	Domaciny, Durdy Knapy, Smykle, Gołegowola, Koło, Nagnajów, Przewóz, Baranów, Dmytrów mały i wielki, Siedliszczany, Suchorzew, Skopanie.	Tarnobrzeg
	Słupiec.	Dąbrowa
34) Kolbuszowa	Białybór, Bliżne, Tuszyna, Dobrynin, Rzochów, Rzemień, Łuże.	Mielec
	Boreczek, Cierpisz, Czarna, Kamionka, Zdziary, Ruda. górska.	Ropczyce
35) Sokołów	Dzikowiec z Dymarką, Lipnica i Jeziorko, Kąty ad Płazówka, Kopcie, Koziołek, Płazówka, Rusinów, Wildenthal, Wola rusinowska.	Kolbuszowa
	Stobierna.	Rzeszów
36) Przeworsk	Żurawiczki długie.	Jarosław
37) Rzeszów	Będziemyśl, Kawęcin, Kleczany, Krzywa, Księżymost, Lipie, Olchowa, Podlasek, Poręby ad Krzywa, Potok, Przedmieście, Sędziszów, Sielec, Wolica ługowa, Wolica piaskowa.	Ropczyce
	Pogwizdów.	Łańcut
38) Tyczyn	Albigowa, Handzlówka, Hussow.	Łańcut
	Cierpisz, Kraczkowa, Słocina z Podkochem, Nowawieś.	Rzeszów
39) Strzyżów	Białka, Błozowa, Baryczka, Fuloma, Kąkolówka, Piątkowa.	Tyczyn
	Bonarówka.	Krosno
	Babica Zarzyce.	Rzeszów
40) Głogów	Wulka pod lasem.	Rzeszów
	Kupno, Poręby kupińskie, Werynia, Kłapówka i Widełka.	Kolbuszowa
41) Tarnobrzeg	Brzostowa góra. Huta Komorowska z Górą, Komorów z Kamionką, Krzywda ad Komorów, Krzowica ad Huta komorowska, Majdan (miasto) i Poręby ad Majdan, Stawiska ad Brzostowa góra, Krządka z przyległościami Drozdów, Izków, Klatka, Magiera (Maziarnia), Wygoda ad Krządka,	Kolbuszowa
	Przyszów szlachecki.	Nisko
42) Rozwadów	Dębiny ad Trześń, Gorzyce, Pączek ad Gorzyce, Sokolniki, Zalesie gorzyckie, Fantazya Ostrówek.	Tarnobrzeg

Obwieszczenie.

c. k. Prezydyum Namiestnictwa z dnia 12 maja 1878 r. l. 3024 względem niektórych zmian w dotychczasowem odgraniczeniu politycznych powiatów królestwa Galicyi.

Na mocy reskryptu wys. c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 12 lutego b. r. l. 509 M. J. mają wymienione w załączonym spisie miejscowości, gminy i obszary dworskie z dniem 1 sierpnia 1878 r. zostać wyłączone z okręgów Starostw oznaczonych w rubryce I. i wcielone do okręgów Starostw oznaczonych w rubryce III.

Co się niniejszem podaje do powszechnej wiadomości.

Alfred hrabia Potocki
c. k. Namiestnik.

Z okręgu Starostwa	Nazwa miejscowości gmin i obszarów dworskich	Do okręgu Starostwa
1) Biała	Bierna, Glemieniec, Łodygowice.	Żywiec
2) Bóbrka	Holeszów, Łapszyn, Uruskie.	Żydaczów
3) Bochnia	Poręba, Uszwica.	Brzesko
4) Bohorodczany	a) Hwoźdź.	Nadwórna
	b) Drohomirczany. Radcza.	Stanisławów
5) Brody	Ożydów, Angelówka.	Złoczów
6) Brzozow	Barycz, Gwoźnica dolna i górna, Lutcza.	Rzeszów
7) Buczacz	Sapowa, Paleśniki.	Podhajce
8) Czortków	Budzanow, Łaskowce, Wierzbowiec, Kulczyce, Skomorosze, Zwiniacz.	Trembowla
9) Dobromil	Hłomcza, Łodzina.	Sanok
10) Dolina	Bołochow.	Kałusz
11) Drohobycz	Brygidau.	Stryj
12) Gorlice	a) Berdychów, Bugaj.	Grybów
	b) Bartne.	Jasło
13) Gródek	a) Borki dominikańskie, Borki janowskie.	Lwów
	b) Dołhomościska.	Mościska
14) Grybów	Mochnaczka niżna i wyżna.	Nowy-Sącz
15) Horodenka	Soroki.	Kołomyja
16) Husiatyn	Iwanówka, Budy.	Trembowla
17) Jarosław	Chotyniec z Dąbrowicą i Załoziem, Hruszowice i Gaj.	Jaworów
18) Jasło	a) Nasalowa, Jodłówka, Kozłowek.	Tarnów
	b) Brzyska, Błażkowa, Czermna, Kłodowa, Sworzowa, Sowina, Ujazd, Januszkowice.	Pilzno
	c) Głęboka, Olszyny.	Gorlice
19) Jaworow	Wiszenka.	Gródek
20) Kałusz	Hołyń, Broszniów.	Dolina
21) Kolbuszowa	a) Cisowlas, Gwoździec., Korabin, Nart nowy i stary.	Nisko
	b) Pogwizdów, Przewrotne, Hucisko, (ad Przewrotne)	Rzeszów
22) Kołomyja	Dzurków, Żuków.	Horodenka
23) Kossów	Akreszory.	Kołomyja
24) Krosno	Rostajne, Żydowskie, Wyszowadka, Grab, Ożenna, Majdan, Żmigród (M), Żmigród stary. Siedliska. Łysa góra, Grabanina i Sadki, Makowiska, Nienaszów, Podniebyle, Brzezowa, Skalnik, Kąty, Desznica, Jaworzec, Halbów, Krempna, Swierzawa, Mytarska, Kotań, Toki, Swiątkowa wielka i mała.	Jasło
25) Łańcut	Wulka pod lasem.	Rzeszów
26) Lisko	Obersdorf, Smolnica, Wolica, Krościenko, Rudawka, Nanowa, Steinfels, Stebnik.	Dobromil
27) Lwów	Domażyr, Zielów, Żorniska.	Gródek
28) Mielec	a) Hucina, Przyłęk.	Kolbuszowa
	b) Domaciny, Durdy, Knapy, Smykle.	Tarnobrzeg
29) Mościska	Kalników, Małnów, i Małnówka vel Wola małnowska.	Jaworów
30) Myślenice	Chabówka. Ponice, Rdzawka, Rokiecíny, Sieniawa.	Nowytarg
31) Nisko	Jelna i Baranówka, Judaszówka i Maliniska, Janda z Rudą, Sarzyna, Wola zarzycka, Hucisko. Königsberg, Łukowa. Łonie.	Łańcut
32) Nowy Sącz	a) Janczowa, Jasienna, Lipnica wielka, Łyczana.	Grybów
	b) Szczawnica górna i dolna z Miodziusiem, Szlachtowa, Jaworki, Czarnowoda, Białowoda, Tylmanowa.	Nowytarg

Z okręgu Starostwa	Nazwa gmin, miejscowości i obszarów dworskich	Do okręgu Starostwa
33) Pilzno	a) Dąbrówka wisłocka, Dulcza wielka, Ruda. Zdziarzec, Żarówka i Łączki brzeskie.	Mielec
	b) Braciejowa, Bobrowa z Wolą bobrowską, Brzeźnica, Dębica (M.), Gawrzyłowa, Gumniska-Fox, Góra motyczna, Grabiny, Kawęcin. Korzeniów, Latoszyn, Nagawszczyzna, Nagoszyn, Podgrodzie, Grabówka, Pustynia, Kondzierz, Kozłów, Straszęcin, Stasiówka. Stobierna, Wola wielka z Zawierzbiem, Wola żyrakowska, Wolica, Zawada, Zyraków.	Ropczyce
34) Przemyśl	a) Oiemierzowice, Dmytrowice, Kaszyce. Grabowiec, Sośnica, Święte, Zadąbrowie, Tapin.	Jarosław
	b) Dubiecko, Przedmieście dubieckie (Czerwonka), Drohobyczka, Huta drohobycka, Śliwnica, Ruskawieś, Bachorzec, Połchowa, Podbukowina, Słonne, i Sietnica.	Brzozów
35) Przemyślany	a) Strychańce, Potaczany, Rekszyn, Krasnopuszcza.	Brzeżany
	b) Firlejów (M.) z Józefowem i Kleszczówną.	Rohatyn
36) Rohatyn	Chorostków, Międzybrodzie, Siemikowce.	Stanisławów
37) Ropczyce	a) Jaszczurowa, Jeżowe (ad Wiśniowa, Kalembina), Korzuchów, Niewodna, Rożanka, Szufnarowa, Wiśniowa, Tulkowice, Zawadka.	Jasło
	b) Domatków, Huta, Poręby huciskie. Leszcze, Zapole.	Kolbuszowa
	c) Białybór, Blizne, Tuszyma.	Mielec
	d) Dąbrowa.	Rzeszów
38) Rudki	a) Chliple z Wolą, Sadkowice z Wolą.	Mościska
	b) Burczyce stare i nowe.	Sambor
39) Rzeszów	Oparówka, Kozłówek.	Jasło
40) Sambor	a) Łukawica, Łużek dolny, Stronna, Stupnica, Winniki. Uroż, Łopuszna, Manasterzec, Podmanasterek.	Drohobycz
	b) Błożew górny Koniów, Towarnia, Wola rajnowa.	Staremiasto
41) Sanok	Brzezowiec z Kutami, Czaszyn, Zubeńsko.	Lisko
42) Staremiasto	a) Smereczna, Prinzenthal.	Dobromil
	b) Zdianna.	Drohobycz
	c) Kobło stare, Straszewice.	Sambor
43) Stryj	Machliniec.	Żydaczów
44) Tarnobrzeg	Przyszów szlachecki, Pławo z Chyłami i Swoły.	Nisko
45) Tarnow	a) Ilkosławice.	Brzesko
	b) Jawornik, Zdziary.	Pilzno
46) Tłumacz	a) Bobrowniki, Komarówka, Ladzkie, Łuka, Międzygórze, Trościaniec, Uście zielone.	Buczacz
	b) Chocimierz.	Horodenka
47) Turka	Swidnik.	Drohobycz.
48) Wadowice	Budzów.	Myślenice
49) Wieliczka	a) Brzezie, Chrośé, Cichawa, Czyżów, Dąbrowa, Gruszki, Jaroszówka. Klęczany, Krakuszowice, Marszowice. Niegowice, Niewiarów, Nieznanowice, Pierzchów, Pierzchowice, Podborze, Staniątki, Swiątniki, Swidówka, Szarów, Szczytniki, Wiatowice, Zborzyce.	Bochnia
	b) Brzączowice, Zasań.	Myślenice
50) Zaleszczyki	Szuparka, Szyszkowce, Chudyjowce, Korolówka, Juryampol, Skowiatyn, Muszkarów, Bilcze, Dobrokół, Monasterek, Oleksińce, Szerszeniowce, Kapuścińce.	Borszczów
51) Złoczów	a) Bezbrudy, Stronibaby.	Kamionka str.
	b) Bałuczyn, Kutkorz.	Przemyślany
52) Żydaczów	Dzieduszyce małe.	Stryj

(2947 2—3) **Edykt.**

L. 177. C. k. sąd powiatowy w Rudkach w sporze egzekucyjnym c. k. uprz. zakładu kred. włościańskiego przeciw Iwanowi Kuciel i Michałowi Kuciel o zapłacenie kwoty 250 złr. celem doręczenia uchwa. z 7 września 1877 l. 3726 ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Michała Kuciel kuratora w osobie Pawła Tomaszewskiego z Kupnowic i wzywa Michała Kuciela, by sobie innego zastępcę obrał i takowego sądowi podał.

Z c. k. sądu powiatowego
Rudki 28 lutego 1878.

(2964 2—3) **Edykt.**

L. 3101. W c. k. sądzie powiatowym w Sądowej Wiszni odbędzie się celem zaspokojenia resztującej kwoty 173 złr 46 cnt. a. w. z p. n. ponowna przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 113/51 w Stojańcach położonej własność Stefana i Katarzyny Bukartyk stanowiąca na rzecz Dyrekcyi zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w trzech terminach a to dnia 12 czerwca 1878 10 lipca 1878 i 14 sierpnia 1878 zawsze o 10 godzinie przed południem.

Cena wywołania 400 złr. w. a. wadyum 40 złr. w. a.

Resztę warunków można w tusądowej registraturze przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowego
Sądowa Wisznia 10 maja 1878

(2960 2—3) **Edykt.**

L. 7030. C. k. sąd powiatowy w Winnikach zawiadamia, iż na rekwizycyę c. k. sądu powiatowego w Brodach z dnia 27go czerwca 1877 l. 5931 celem zaspokojenia pretensyi Leiby Betzer w kwocie 98 złr w. a. z p. n. realność pod l. konk. 68 w Barszczowicach Michała Kondzioły własna, ciała tabularnego nie stanowiąca w dniach 13go czerwca, 15go lipca i 16go sierpnia 1878, każdym razem o godzinie 10tej rano w tutejszym sądzie w drodze licytacyi sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 1000 złr. w. a. wadyum 10%, bliższe warunki, tudzież protokoła opisania i oszacowania można przejrzeć w t. s. registraturze.

Winniki dnia 20 listopada 1877.

(2959 2—3) **Edykt.**

L. 2081. C. k. sąd powiatowy w Sołotwinie czyni niniejszem wiadomo, że p. Emilia Zawadowska pod dniem 8 marca 1878 l. 1572 pozew do sumarycznej rozprawy przeciw nieobecnemu p. Eugeniuszowi Mazarakiemu o rozwiązanie kontraktu dzierżawnego wniosła, o pomoc sądową i o ustanowienie kuratora dla nieobecnego pozwanego prosiła, wskutek czego termin do rozprawy na dzień 11 czerwca 1878 o 7 godzinie przed południem został wyznaczony i kuratorem p. Jan Martyniec burmistrz ze Sołotwiny ustanowiony.

Wzywa się tedy nieobecnego p. Eugeniusza Mazarakiego, ażeby na powyższym terminie albo sam stanął w sądzie albo kuratorowi potrzebnych informacyj udzielił lub też innego pełnomocnika ustanowił i sądowi go wskazał, inaczej bowiem skutki szkodliwe sam sobie musiałby przypisać.

Sołotwina 14 maja 1878.

(2915 2—3) **Edykt.**

L. 1968. Zawiadamia się niniejszym edyktem z miejsca pobytu niewiadomego Tomasza Kalitę, że przeciwko niemu, tudzież Antoninie Kalicinie wniósł Hersz Neustadt w dniu 15 maja 1877 l. 2454 pozew o zapłacenie kwoty 500 zł., w skutek czego termin do rozprawy sumarycznej na 12 czerwca 1878 o godzinie 9 przed południem wyznaczonym i dla niego c. k. notaryusz Lipowski kuratorem ustanowionym został.

Wzywa się zatem Tomasza Kalitę, ażeby na powyższym terminie albo sam się stawił, albo kuratorowi środków do obrony swojej udzielił, gdyż w przeciwnym razie skutki tego zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Zasów 16 kwietnia 1878.

(2907 2—3) **Edykt.**

L. 3026. Sąd powiatowy Kęcki rozpisuje na zaspokojenie pretensyi Józefa Pasierbka w sumie 250 złr. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności Andrzeja i Zofii Nowaków pod N. K. 223 w Kozach w sądzie w 2 terminach w dniach 12 czerwca i 8go lipca 1878 każdym razem o 10tej godzinie rano odbyć się mającą.

Cena wywołania 494 złr. wadyum 49 zł. 40 c. kuratorem dla niewiadomych ustanowiono Dra. Bogdaniego w Żywcu, a termin do ułożenia warunków lżejszych na dzień 9 lipca 1878 godz. 10 rano.

Kęty 6go maja 1878.

(2903 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 11245. W c. k. sądzie powiatowym w Dolinie odbędzie się na zaspokojenie należytości Judy Salzberga w ilości 7 złr. i 4 złr. 43 ct. w. a. z pn. na dniu 13 czerwca 1878 godz. 11 rano relicytacya realności pod l. k. 20 w Słobodzie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej do masy leżącej, po Matiju Seniów należącej z tem domieszczeniem, że ta realność za jakąkolwiek bądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cena wywołania ustanawia się na 133 złr. 5 ct. w. a.; wadyum zaś wynosi 13 złr. 20 ct.

Bliższe warunki licytacyjne mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.

Dolina 3 marca 1878.

(2958 2—3) **Edykt.**

L. 584. C. k. sąd powiatowy w Oświęcimie podaje do powszechnej wiadomości, że na zaspokojenie należytości gminy m. Oświęcima w kwocie 700 złr. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. 252 st. 31 now. w Oświęcimie, Jana i Maryanny małżonków Smiłowskich własnej, w dniach 18 czerwca, 18 lipca i 19 sierpnia 1878, każdym razem o godzinie 10 przed południem w budynku sądowym w Oświęcimie.

Przedmiotem licytacyi będzie realność pod nr. 252 st. 31 now. w Oświęcimie położona, do Jana i Maryanny małżonków Smiłowskich należąca, składająca się z domu murowanego piętrowego i placu w protokole de praes. 17 marca 1877 do l. 1430 bliżej opisana, i takowa sprzedaną będzie w trzech terminach.

Cena szacunkowa w ilości 5206 złr. w. a. stanowi zarazem cenę wywołania. Na pierwszych dwóch terminach sprzedaną będzie wzmiankowana realność tylko za cenę szacunkową lub od takowej wyższą, na trzecim terminie zaś także poniżej ceny szacunkowej. Chęć kupna mający złożą przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisarza sądowego w tym celu wydelegowanego, tytułem wadyum kwotę 520 złr. w. a. w gotówce lub w papierach państwowych według ostatniego kursu giełdowego.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze podpisanego sądu.

C. k. sąd powiatowy.
Oświęcim dnia 16 kwietnia 1878.

(2946 2—3) **Obwieszczenie.**

L 6601. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zarządził przymusową sprzedaż:

1) realność pod l. 1167 tudzież
2) pod l. 868,
3) ogrodów jak dom. 15, pag. 307 i dom. 5, pag. 11 n. 8 haer.;
4) pół dnia pola jak dom. 5, pag. 426 n. 15 haer.;
5) pół dnia pola jak dom. 2, pag. 58 n. 15 haer.;
6) dwóch dni pola jak dom. 3 civ. pag. 193 n. 17 haer.;
7) pół dnia pola jak dom. 3, pag. 497 n. 6 haer.;
8) $5^1/_2$ dni pola jak dom. 2, pag. 394 n. 11 haer. i dom. 2 civ. pag. 208 n. 13 haer. wreszcie
9) 5 dni pola jak dom. 5, pag. 48 n. 13 haer. w Tarnopolu położonych na imię Kajetana Krzysztofowicza własnych w księdze gruntowej Tarnopolu zapisanych, a to celem zaspokojenia kwoty 2000 złr. z pn. na dzień 26 czerwca 1878, 26 lipca 1878 i 2 sierpnia 1878 o godzinie 10 zrana w sądzie.

Przedmioty te będą sprzedane każdy osobno tylko za cenę przyznanej wartości szacunkowej wyrównającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa:

a) realności ad. 1 w wysokości 5035 złr. 95 ct.;
b) realności ad 2 i c) ogrodów ad 3 w wysokości 2621 złr. 61 ct.;
c) pól ad 4 w wysokości 562 złr.,
d) pól ad 5 w wysokości 472 złr. 80 ct.,
e) pól ad 6 w wysokości 304 złr. 68 ct.,
f) pól ad 7 w wysokości 1351 złr.,
g) pól ad 8 w wysokości 865 złr. 56 ct.

Licytanci obowiązani będą złożyć jako wadyum 10 prc. ceny szacunkowej w gotówce albo w książeczkach galicyjskiej lub tarnopolskiej kasy oszczędności.

Bliższe określenie warunków licytacyjnych przeglądnąć można w registraturze tutejszego sądu.

O czem się zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu i życia Annę Fiałkowską urodz. Krzysztofowicz, Franciszka i Teresę Rumpelmajer, tudzież wszystkich wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 10 kwietnia b. r., do tabuli z prawami swemi weszli lub którymby uchwała licytacyę rozpisująca z jakiegokolwiekbądź powodu przed terminem doręczoną być nie mogła, przez ustawionego kuratora adw. dr. Glogiera z zastępstwem adw. dr. Horowitzca.

C. k. sąd obwodowy.
Tarnopol dnia 8 maja 1878.

(2932 2—3) **Edykt.**

L. 1581. C. k. sąd powiatowy w Brzesku zawiadamia Stanisława Kotrę z miejsca pobytu niewiadomego, że przeciw niemu Izrael Desser o zapłatę 50 złr. pozew wytoczył, który wraz z terminem rozprawy na 14 czerwca 1878 o godzinie 9 rano ustanowionemu kuratorowi Kazimierzowi Nowakowi w Okocimie doręczony został.

Brzesko dnia 30 marca 1878.

(2980 2—3) **Edykt.**

L. 2669. C. k Sąd powiatowy w Uhnowie podając do publicznej wiadomości, iż w dniu 31 Grudnia 1877 znaleźli dwaj włościanie z Machuowa 7 worów w części pszenicą, w części owsem napełnionych, na drodze publicznej z Machnowa do Kornie wiodącej wzywa niniejszem niewiadomego właściciela, ażeby w przeciągu roku od dnia ogłoszenia tego edyktu licząc w tutejszym sądzie się zgłosił i swe prawa wykazał, poczem mu uzyskana za to zboże cena kupna wydaną zostanie. w przeciwnym bowiem razie skutki w §. 392 u. c. przewidziane sam sobie przypisać będzie winien.

Uhnów dnia 8 kwietnia 1878.

(2976 2—3) **Edykt.**

L. 2353. Na dniu 4 czerwca 1878 na dniu 4 lipca 1878 i na dniu 5 sierpnia 1878 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realnosci pod l. k. 69 w Pohoryliach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Mikołaja Matiasza własnej, celem ściągnięcia kwoty 150 złr. a względnie 118 złr. 25 ct. w. a. z pn. na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 550 złr. zaś wadyum 55 złr. w. a. bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Gliniany 3 listopada 1877.

(2977 2—3) **Edykt.**

L. 2352. Na dniu 4 czerwca 1878 na dniu 4 lipca 1878 i na dniu 5 sierpnia 1878 każdym razem o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 24 — 74 sub. rep. 12 w Połtwie położonej Michała Furgały własnej ciała tabularnego nie stanowiącej na rzecz zakładu kred. włościańskiego w celu zaspokojenia kwoty 150 złr. względnie resztującej kwoty 126 złr. w. a. 31 ct. w. a. z pn.

Cenę wywołania stanowi kwota 385 zł. a. w. wadyum 38 złr. 50 ct. w. a.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Gliniany 4 listopada 1877.

(2891 2—3) **Edykt.**

L. 25203. C. k. sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1. Dz. p. p. położony majątek F. K. Towarnickiego, właściciela handlu korzennego we Lwowie.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu radcy sądowemu Janowi Majerowi jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adw. dra. Dziubińskiego. wzywając zarazem wierzycieli. aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyi. poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 30 maja 1878 godzinę 10 przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 12 lipca 1878 i podać ją na terminie na dzień 17 lipca 1878 godzinę 10 przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa. chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy. zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli inne osoby. posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust. konk.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej, umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej".

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 16 maja 1878.

(2925 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1962. C. k. sąd powiatowy rozpisuje celem ściągnienia należytości banku włościańskiego 98 zł w. a. z pn. publiczną sprzedaż realności Wasyla Pawłowskiego pod nk. 130 148 w Uluczu, ciała tabularnego nie stanowiącej w trzech, na dzień 26 czerwca, na dzień 24 lipca, na dzień 28 sierpnia 1878 o godzinie 10 wyznaczonych terminach.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 200 zł. w. a.

Zakład 20 zł. w. a.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Bircza 7 maja 1878.

(2939 2—3) **Edykt.**

L. 2530. C. k. sąd powiatowy w Nowymtargu ogłasza, że dnia 8 lipca, następnie dnia 19 sierpnia i wreszcie dnia 16 września 1878 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w gmachu sądowym licytacya gruntu składającego się z $^{1}/_{32}$ części roli Łętowskiej w Czarnymdunajcu i domu pod nk. 39 w Czarnymdunajcu.

Cenę szacunkową gruntu ustanowiono w kwocie 300 zł. w. a., domu zaś w kwocie 60 zł. w. a. poniżej których kwot realność ta na pierwszym i drugim terminie sprzedaną nie będzie.

Wadyum w gotówce złożyć się mające wynosi 10 proc. ceny wywoławczej.

Resztę warunków i protokół zajęcia, tudzież oszacowania można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Nowytarg dnia 12 kwietnia 1878.

(2926 2—3) **Edykt.**

L. 1571. C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach niniejszem ogłasza, iż przedsięweźmie przymusową publiczną sprzedaż realności gruntowej pod nr. 56 w Niepołomicach położonej, ciała tabularnego nie posiadającej a Pawła Biernata własność stanowiącej na zaspokojenie wierzytelności Mojżesza Rittermana w kwocie 150 zł. z pn. w trzech terminach licytacyjnych, mianowicie dnia 30 lipca 1878, dnia 30 sierpnia 1878 i dnia 30 września 1878, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Niepołomice dnia 14 kwietnia 1878.

(2914 2—3) **Edykt.**

L. 2203. Zawiadamia się niniejszym edyktem z miejsca pobytu niewiadomego Tomasza Kalitę, że przeciwko niemu Czarni Löw i Antoninie Kalicinej wniosła Süsla Aberdam w dniu 5 października 1877 l. 5207 pozew o zapłacenie 600 zł., w skutek czego termin do rozprawy sumarycznej na 12 czerwca 1878 o godzinie 9 przed południem wyznaczonym i dla niego notaryusz Lipowski z Radomyśla kuratorem ustanowionym został.

Wzywa się zatem Tomasza Kalitę, ażeby na powyższym terminie albo sam się stawił, albo kuratorowi środków do obrony swojej udzielił, gdyż w przeciwnym razie skutki tego zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Zasów 6 maja 1878.

(2895 2—3) **Edykt.**

L. 6215. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Ksawerego Madejewskiego z życia i miejsca pobytu nieznajomego. tudzież spadkobierców ich z imienia życia i miejsca pobytu nieznajomych, że przeciw niemu w sprawie Izraela Zeller o 1000 zł. w. a. uchwałą z dnia 8 maja 1878 l. 6215 nakaz zapłaty sumy 1000 zł. z pn. wydanym został.

Oraz postanowił sąd dla pozwanego kuratora w osobie adw. dr. Gawła z zastępstwem adw. Dr. Tarnawskiego, i poleca pozwanemu ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał. lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl 8 maja 1878.

(2984 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 384./Rso. Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie:

I. W powiecie gorlickim:

A) Przy szkołach 4klasowych z płacą roczną 450 zł.

1. w Bieczu trzy posady, 2. w Gorlicach przy szkole żeńskiej jedna posada.

B) Przy szkołach jednoklasowych z płacą roczną 300 zł. i wolnem pomieszkaniem:

3. w Bystrej, 4. w Hańczowie, 5. w Kobylance, 6. w Lipnikach, 7. w Małastowie, 8. w Rozembązku, 9. w Rzepienniku biskupim, 10. w Rzepienniku strzyżowskim, 11. w Staszkówce, 12. w Turzy, 13. w Uściu ruskim, 14. w Wyssowie (użytek z dwóch morgów gruntu obliczony na 4 zł. 80 ct. wlicza się do płacy), 15. w Zdyni.

C) przy szkołach filialnych z płacą roczną 250 zł. i wolnem pomieszkaniem.

16. w Czarnem, 17. w Klimkówce, 18 w Krywem, 19. w Łosiu, 20. w Męcinie wielkiej, 21. w Nowicy (do płacy wlicza się dochód z użytku 9 mrg. 400 sąż. kwad. gruntu szkolnego w kwocie 10 zł.) 22. w Ropicy polskiej, 23. w Ropicy ruskiej, 24. w Rzepienniku marciszewskim. 25. w Rzepienniku suchym, 26. w Szalowie, 27. w Wołowcu (gotówką 227 zł. 40 ct. z użytkiem 9 morg. gruntu wartosci 22 zł. 60 ct.)

II. W powiecie Grybowskim:

A) Przy szkole 4-klasowej: 28. w Grybowie trzy posady z płacą po 300 zł. rocznie.

B) Przy szkołach jednoklasowych z płacą roczną 300 zł. i wolnem pomieszkaniem:

29. w Bogu-zy, 30. w Brunarach wyżnich (do płacy wlicza się dochód z gruntu opow, 9 mrg. 122 sąż. kwad. w kwocie 20 zł.) 31. w Ciężkowicach przy szkole męskiej 32. w Kąclowie, 33. w Ostruszy, 34. w Ptaszkowie.

C) Przy szkołach filialnych z płacą roczna 250 zł. i wolnem pomieszkaniem:

35. w Białe niżnej, 36. w Florynce, 37. w Gródku, 38. w Korzennej, 39, w Kruźlowie wyżniej. 40. w Mochnaczce niżniej, 41. w Śnietnicy, 42. w Starej wsi.

W szkołach wyszczególnionych pod 4. 7. 13. 14. 15. 16. 17. 18. 19. 20. 21. 23. 27. 29. 30. 36. 40 i 41 jest język wykładowy ruski.

O posady wymienione mogą kompetować i nauczycielki.

Prawo prezentowania przysłuża dotyczącym Radom szkolnym miejscowym.

Podania należycie ostemplowane i w potrzebne dokumenta zaopatrzone należy wnieść najpóźniej do 10 lipca 1878 za pośrednictwem swej władzy do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Gorlicach.

Kompetenci nie przeniesieni jeszcze stale na etat winni załączyć do podań dokładny wykaz swej poprzedniej służby i płacy za ten czas pobieranej, zatwierdzony przez odnośne Zwierzchności gminne. Gdyby o posady powyż wymienione nie zgłosiły się osoby posiadające przynajmniej 3 letnią praktykę i odpowiednie uzdolnienie (patent kwalifikacyjny) wówczas posady te powierzone zostanę tymczasowo kandydatom wykazującym się świadectwem dojrzałości uzyskanem w c. k. Seminaryach nauczycielskich.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej w Gorlicach.

Dnia 15 maja 1878.

(2723) **Edykt.**

L. 4525. C. k. sąd powiatowy w Gwoździcu ustanawia w myśl § 183 ust. not. z 21 maja 1855 c. k. Notaryusza p. Jana Dębickiego w Kołomyi komisarzem sądowym do czynności w sprawach spadkowych dla gmin Balińce, Buczaczki, Czechowa, Fatowce, Gwoździec stary, Gwoździec mały, Kobylec, Kołaczkowce, Nazurna, Ostapkowce, Podstaje, Pruchniszcze, Podhajczyki, Rosochacz, Turka, Trofanówka i Zahajpol, tudzież do przedsięwzięcia zastawniczych opisań gruntów w celu pożyczek z zakładu kredytowego włościańskiego dla całego powiatu tutejszosądowego.

C. k. sąd powiatowy

Gwoździec 31 stycznia 1878

(2999) **Ogłoszenie.**

L. 22. C. k. komisya hipoteczna przy sądzie powiatowym w Radłowie urzędująca zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Zaborów, dnia 22 maja rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawieraja ogłoszenia w urzędach gminnych.

Radłów dnia 20 maja 1878.

(2991) **Ogłoszenie.**

L. 1. C. k. komisya hipoteczna zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi hipotecznej dla gminy Brzezinka dnia 4 czerwca 1878 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Kalwarya dnia 20 maja 1878.

(2991) **Ogłoszenie.**

L. 1953. C. k. komisya hipoteczna zawiadamia, iż wyłożyła do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia ksiąg gruntowych dla gminy Bronowice małe i Jeziorzany.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą do dnia 4 czerwca 1878, na którym dalsze dochodzenia miejscowe prowadzone będą.

Kraków dnia 18 maja 1878.

(2971 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6514. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Andrzeja Holzapfla, zegarmistrza w Tarnowie zamieszkałego, a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jakoteż do nieruchomego majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 dz. p. p. z r. 1869 nr. I obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został c. k. adjunkt sądowy Zarzycki. tymczasowym zaś zawiadowcą masy adwokat dr. Braun.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienie innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy tudzież obrania delegacyi wierzycieli wyznacza się posłuchanie na dzień 31 maja 1878 o god. 10 przed południem w biurze komisarza konkursowego, na którem stawić się mają wierzyciele z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 2 sierpnia 1878 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie zgłosić, i na posłuchaniu w dniu 6 września 1878 o godzinie 4 po południu odbyć się mającym do likwidacyi i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 ust. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnym posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego, zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej".

Tarnów dnia 9 maja 1878.

(3004) **Ogłoszenie.**

L. 6677. W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na podstawie §§. 489 i 493 ustawy o postępowaniu karnem i §. 37 ustawy prasowej w skutek wniosku c. k. Prokuratoryi państwa, że treść artykułów umieszczonych w numerze IIgim czasopisma „Hromadzkij druh" za miesiąc maj 1878 pod napisem 1. „Newolnyky" poemat na stronie 97 i 98 zawiera w sobie znamiona występku z §. 302 u. k.; 2. „Rebenszczukowa Tetjana", powieść na stronie 109 do 120 zawiera w sobie znamiona występku z §§. 303, 305 i 516 u. k.: że zatem zarządzona przez c. k. Prokuratoryę państwa konfiskata tego numeru II czasopisma „Hromadzkij druh" jest usprawiedliwioną, dalsze rozpowszechnienie treści tych inkryminowanych artykułów wzbronionem, i że zabrany nakład ma być zniszczonym.

Co się do publicznej wiadomości podaje.

Z c. k. sądu krajowego dla spraw karnych.

Lwów dnia 17 maja 1878.

(3002 1—3) **Konkurs.**

L. 554. Przy c. k. Dyrekcyi Policyi we Lwowie jest do obsadzenia posada dozorcy więźniów policyjnych z płaca rocznych 300 zł. w. a., ewentualnie 260 złr. w. a. z dodatkiem 25 proc., tudzież wolnem pomieszkaniem w zabudowaniu aresztów policyjnych lub dodatkiem na pomieszkanie w kwocie rocznych 30 zł. i ubiorem służbowym w naturze.

Ubiegający się o tę posadę, która w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 l. 60 Dz. p. p. zastrzeżoną jest podoficerom wysłużonym, mają wnieść swe podania. jeżeli dotąd nie zostają w żadnym stosunku służbowym, bezpośrednio — w stosunku służbowym zaś znajdujący się — za pośrednictwem swej przełożonej władzy wojskowej, lub swego przełożonego urzędu do c. k. Dyrekcyi Policyi we Lwowie najpóźniej do dnia 17go czerwca 1878 roku.

Z Prezydyum c. k. Dyrekcyi Policyi.

Lwów dnia 19 maja 1878.

(2986 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3673. Dobromilski sad powiatowy ogłasza. że w dniach 21 czerwca, 26 lipca i 30 sierpnia 1878, każdym razem o godzinie 10 przed południem przeprowadzoną będzie przymusowa sprzedaż realności Jana i Magdaleny Wingertów w Engelsbrunie pod lk. 53 położonej, na zaspokojenie wierzytelności Władysława Grabowskiego w kwocie 100 zł. z ceną wywołania 3130 a wadyum $^{10}/_{00}$ złr. wal. a.

Warunki wolno jest w registraturze przeglądnąć.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono pana Wojciecha Albusa z Dobromila.

Dobromil dnia 26 kwietnia 1878.

(3001) **Edykt.**

L. 4436. C. k. Sąd powiatowy w Mikołajowie ogłasza. iż arkusze posiadania dla gminy Piaseczna wraz z sprostowanemi spisami, kopiami map katastralnych, protokołami dochodzeń do powszechnego przejrzenia w tym sądzie są złożone.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania mają być wniesione w tym sądzie powiatowym ustnie lub pisemnie a do przeprowadzenia dalszych dochodzeń do w skutek podniesionych zarzutów wyznacza się termin w dniu 5go czerwca 1878 o 8mej godzinie rano na którym także u kierującego dochodzeniami zarzuty wniesione być moga.

C. k. sąd powiatowy.

Mikołajów dnia 20 maja 1878.

(2953 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2239. C. k. sąd powiatowy w Białej ogłasza niniejszem, iż przymusowa sprzedaż realności pod l. 134 w Komorowicach położonej, Andrzeja Nawrockiego własnością będącej, rezolucyą z dnia 28 grudnia 1877 r. l. 8081 w celu zaspokojenia wierzytelności Macieja Majera w kwocie 150 zł. rozpisana w dniu 6 czerwca 1878 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym pod warunkami w edykcie powyższej daty objętemi z tą zmianą, iż realność ta także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Biała dnia 31 marca 1878.

(2941 2—3) **Edikt.**

Zl. 16506. Vom k. k. Landesgerichte in Lemberg wird bekannt gegeben, daß für die dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Wolf Meller und Isak Joel Karol behufs Zustellung des Tabularbescheides vom 1 Dezember 1877 Zl. 61717, womit die Löschung den wie Dom. 25 pag. 290 n. 6 haer., Dom. 60 pag. 57 n. 21 haer. Dom. 60 p. 58 n. 22 haer. im Aktiv- und den wie Dom. 25 pag. 292 n. 13 on. Dom. 181 pag. 257 n. 32 on. im Passivstande der Realität sub. N. 140$^3/_4$ angemerkten abweislichen Bescheide bewilligt wurde, als Curator ad actum den Landesadv. Dr. Holzer mit substituirung des Landesadv. Dr Gottlieb bestellt wurde, daher die besagten Wolf Meller und Isak Joel Karol dem bestellten Vertreter ihre allfälligen Behelfe mitzutheilen oder einen andern Sachwalter dem Gerichte nahmhaft zu machen haben.

Lemberg den 27 April 1878.

(2935 3—3) **Edykt.**

L. 6257. C. k. sąd powiatowy Brzeski rozpisuje publiczną sprzedaż realności pod l. 57/92 w Biesiadkach Jana Rabiasza własnej, celem zaspokojenia pretensyi lwowskiego zakładu kredytowego włościańskiego 239 złr. 80 ct., 394 złr. 22 ct. w trzech terminach 4 czerwca 1878, 5 lipca 1878 i 7 sierpnia 1878 o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 1400 złr. Wadyum 140 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w sądzie.

Brzesko dnia 26 stycznia 1878.

(2902 2—3) **Lizitations-Edikt.**

Zl. 2642. Am 18 Juni 1878 10 Uhr Vormittags, als dritten Termine, findet hiergerichts im Bureau Nr. 4 die exekutive Versteigerung der der schuldnerischen Nachlaßmasse nach Thekla Ustyanowicz gehörigen, aus zwei Tabularkörpern bestehenden Realität N. tab. 867/conj. 1182 in Brody behufs Einbringung der Restsumme von 6780 fl. 15 kr. ö. W. s. N. G. zu Gunsten der k. k. priv. österr. Hypothekenbank in Wien, statt.

Ausrufungspreis ist der Schätzungswerth von 19400 fl. ö. W. Vadium beträgt 2000 fl.

Diese Realität wird auch unter dem Schätzungswerthe hinangegeben.

Die übrigen Feilbiethungsbedingungen, der Schätzungsakt und Tabularauszug können hiergerichts eingesehen werden.

Denjenigen, welchen der Lizitationsbescheid nicht rechtzeitig zugestellt wäre, oder welche nach 25 Mai 1875 an die Gewähr dieser Realität gelangen sollten, ist der hierortige Adv. Dr. Ornstein zum Curator ad actum bestellt.

Vom k. k. Bezirksgerichte

Brody 27 April 1878.

(2924 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1394. C. k. sąd powiatowy w Rudkach podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. zakładu kredyt. włościańskiego w kwocie 550 złr. w. a. z pn. odbędzie się dnia 5 czerwca, 5 lipca i 5 sierpnia 1878 r. o 9 godzinie rano przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 5/2 w Nichowicach położonej Hryńka Czerwińskiego własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 1100 złr. Zakład w gotówce złożyć się mający wynosi 110 złr.

Przy pierwszych dwóch terminach będzie realność powyższa tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, na trzecim terminie także i niżej tej ceny sprzedaną.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze.

Rudki 30 marca 1878.

(2916 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 561. C. k. sąd powiatowy w Rudkach podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. zakładu kredyt. włościańskiego w kwocie 200 złr. w. a. z pn. odbędzie się dnia 5 czerwca, 5 lipca i 5 sierpnia 1878 o 9 godzinie rano przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 89/74 w Szołomienicach położonej Matwija Muzyki własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 400 złr. Zakład w gotówce złożyć się mający wynosi 40 złr.

Przy pierwszych dwóch terminach będzie realność powyższa tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, na trzecim terminie także i niżej tej ceny sprzedaną.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze.

Rudki 30 marca 1878.

(2824 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2524. C. k. sąd powiatowy w Bolechowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 147 złr. w. a. z p. n. przymusowa sprzedaż realności pod Nr. konsk. 38 subrep. 30 w Słobodzie położonej, dłużników Stefana i Justyny Łycur własnej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego dnia:

I. 14go czerwca 1878
II. 15go lipca 1878
III. 14go sierpnia 1878

każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 500 złr. lub wyżej tejże zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Bolechów dnia 7 kwietnia 1878.

(2890 3—3) **Edykt.**

L. 17283. Lwowski c. k. sąd krajowy z powodu wniesionego dnia 1 kwietnia 1878 l. 17283 przez Józefa i Józefę Daubnerów pozwu o uznanie $^1/_3$ części sumy 897 duk. 6 złp. na sumach 1000 złp., 2000 złp. i 1000 złp. w stanie biernym realności pod l. 397$^3/_4$ we Lwowie ciężącej za zgasłą przez zadawnienie i wymazanie tejże z pn. ustana wia dla z życia i miejsca pobytu niewiadomego pozwanego michała Krzyżanowskiego względnie tegoż z istnienia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców kuratora ad actum w osobie p. adw. dr. Romanowskiego z zastępstwem p. adw. dr. Horwatha a doręczając rzeczony pozew do postępowania pisemnego zadekretowany ustanowionemu p. kuratorowi celom wniesienia obrony w przeciągu dni 90 wzywa nieobecnego pozwanego a względnie tegoż spadkobierców do dostarczenia rzeczonemu p. kuratorowi stosownych środków do obrony, gdyż wynikające z zaniedbania tego skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 13 kwietnia 1878.

(2818 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2850. C. k. Sąd powiatowy w Bolechowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 150 złr. w. a. z p. n. przymusowa sprzedaż realności pod Nr. konsk. subrep. 6 w Łużkach położonej, dłużnika Hryma Dmytrów własnej, w tutejszym c. k. Sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego dnia:

I. 3go lipca 1878
II. 5go sierpnia 1878
III. 4go września 1878

każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realość ta tylko za cenę wywołania 300 złr. a. w. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Bolechów dnia 23 kwietnia 1878.

(2881 3—3) **Edykt.**

L. 909. C. k. sąd del. miejski cywilny w Krakowie wzywa wszystkich spadkobierców, legataryuszy i wierzycieli w Państwie Austryackiem przebywających, roszczących sobie jakiekolwiek prawo do pozostałości po zmarłym w Krakowie dnia 3 listopada 1877 Janie Strumiłło rzeczywistym Radcy radcy stanu poddanym cesarstwa rossyjskiego w mieście Wykorya zamieszkałym, aby się z takowymi w ciągu trzech miesięcy licząc od daty ogłoszenia niniejszego edyktu do sądu tutejszego zgłosili i wykazali, gdyż w przeciwnym razie rzeczona pozostałość ces. rossyjskim władzom lub osobie formalnie do tego upoważnionej wydaną zostanie.

Kraków 29 marca 1878.

(2822 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2849. C. k. sąd powiatowy w Bolechowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 147 złr. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod nr. konsk. 46 subrep. 33 w Słobodzie położonej, dłużnika Hryma Danyłyszyn a względnie nieobjętej masy spadkowej własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego dnia 3 lipca, 5 sierpnia, 4 września 1878, każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 300 złr. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie takze i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 proc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Bolechów dnia 19 kwietnia 1878.

(2883 3—3) **Edikt.**

Zl. 1983. Vom Brodyer k. k. Bezirksgerichte wird bekannt gegeben, daß aus Anlaß der durch Adolf Stein hiergerichts unterm 22 Februar 1878 Zl. 1983 überreichten Klage wider die dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Wojciech Jalowicki, Tekla Goluszewska, Paul Cincito und Joseph Cincito im Falle des Ablebens derselben deren dem Namen Leben und Wohnorte nach unbekannten Erben auf Aufheben der Gemeinschaft der einen Tabularkörper bildenden Realitäten sub. tab. Nr. 306 und 307/258in Folwarki wielkie denselben ein Curator in Person des Adv. Dr. Weisstein aufgestellt und demselben die zum mündlichen Verfahren mit dem Termine auf den 5 Juni 1878 9 Uhr Vormittags Dekretirte Klage zugestellt wurde.

Es werden nun die Belangten aufgefordert, die entwaigen Behelfe zur Wahrnung ihrer Rechte dem Kurator zu ertheilen, oder einen anderen Sachwalter dem Gerichte nahmhaft zu machen, als widrigen Falls die Folgen aus Nichtbeachtung sie sich selbst zuschreiben werden müssen.

Brody am 28 März 1878.

(2933 3—3) **Edykt.**

L. 6259. W dniach 4 czerwca, 5 lipca i 7 sierpnia 1878 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie licytacya realności pod l. 23 w Gosprzydowie nieintabulowanej Marcina i Katarzyny Lasotów własnej. celem zaspokojenia sumy 300 złr. z pn. na rzecz lwowskiego uprzywiliowanego zakładu kredytowego włościańskiego.

Cena wywołania 600 złr.. Wadyum 60 złr.

Resztę warunków w registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Brzesko dnia 26 stycznia 1878.

(2934 3—3) **Edykt.**

L. 6256. C. k. sąd powiatowy Brzeski rozpisuje publiczną sprzedaż realności pod l. 5 w Biesiadkach Jana Sachy własnej, celem zaspokojenia pretensyi lwowskiego zakładu kredytowego włościańskiego 163 złr. 17 ct. w trzech terminach dnia 4 czerwca, 5 lipca i 7 sierpnia 1878, każdym razem o godzinie 10 zrana.

Cena wywołania 400 złr. Wadyum 40 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w sądzie.

Brzesko dnia 25 stycznia 1878.

(850 3—3) **Edykt.**

L. 8859. W dniach 11 czerwca 1878, 2 lipca 1878 i 30 lipca 1878 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie licytacya realności Oleksy Kutianskiego własnej pod nr. k. 18 w Ostrowczyku położonej nieintabulowanej celem zaspokojenia sumy 82 zł. w. a. z pn. na rzecz Dawida Lew.

Cena wywołania 386 zł. w. a. wadyum 10 procent.

Reszta warunków w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Busk dnia 31 grudnia 1877.

Doniesienia prywatne.

Z drukarni W. Łozińskiego, ul. Czarneckiego, dom Wernera, l. 12.